



Badanie efektów czytania dzieciom od urodzenia



Lider projektu badawczego



Partner projektu

Warszawa, marzec 2015

1	<u>WPROWADZENIE</u>	2
2	<u>STRESZCZENIE</u>	3
3	<u>KONCEPCJA BADANIA I METODOLOGIA</u>	5
3.1	PYTANIA BADAWCZE	5
3.2	INFORMACJE O BADANIU	5
3.3	PODSTAWOWE INFORMACJE O RESPONDENTACH	8
4	<u>PIERWSZA KSIĄŻKA MOJEGO DZIECKA</u>	12
5	<u>KTO CZYTA DZIECIOM OD URODZENIA?</u>	19
6	<u>ROZWÓJ MAŁYCH DZIECI W RÓŻNYCH OBSZARACH</u>	27
6.1	CO JUŻ POTRAFI TWOJE DZIECKO – BADANIE ROZWOJU DZIECI, KTÓRYM RODZICE CZYTAJĄ.	27
6.2	JAK ZAZWYCZAJ BAWI SIĘ TWOJE DZIECKO?	36
6.3	JAK MÓWI TWOJE DZIECKO? BADANIE ROZWOJU MOWY	40
7	<u>CZYTANIE MAŁYM DZIECIOM</u>	43
7.1	INTENSYWNOŚĆ CZYTANIA	43
7.2	TYPY CZYTANIA	48
7.3	W JAKICH SYTUACJACH RODZICE CZYTAJĄ?	52
7.4	CZY PROCES CZYTANIA DZIECKU WYMAGA JAKICHŚ DODATKOWYCH BODŹCÓW, ABY GO UTRZYMAĆ?	52
7.5	CO STANOWI PRZESZKODĘ DLA RODZICÓW W PODEJMOWANIU CODZIENNEGO CZYTANIA, JAK MOŻNA JĄ NIWELOWAĆ?	54
8	<u>CZY WARTO CZYTAĆ DZIECKU OD URODZENIA?</u>	57
9	<u>WNIOSKI</u>	62

1 WPROWADZENIE

Raport zawiera wyniki panelowego badania internetowego pt. „Efekty czytania dziecku od urodzenia”, które zrealizowano na zlecenie Fundacji „ABCXXI - Cała Polska czyta dzieciom” (zwanej dalej w raporcie Fundacją). Inspiracją do badania był projekt Fundacji „Pierwsza Książka Mojego Dziecka” (PKMD), który zakładał bezpłatne przekazanie rodzicom nowonarodzonych dzieci pakietów PKMD pomiędzy grudniem 2013 a marcem 2014 roku.

Badanie objęło także rodziny, które nie otrzymały w szpitalu położniczym Pierwszej Książki, gdyż ich dzieci urodziły się przed rozpoczęciem projektu. Rodziny te były zainteresowane udziałem w badaniu efektów czytania dzieciom od urodzenia i mogły się zapoznać z PKMD poprzez bezpłatny e-book na stronie www Fundacji. Zaproszenie do badania zostało wysłane do 53 000 rodziców.

Badanie trwało od kwietnia 2014 do marca 2015 roku i było prowadzone przez Ośrodek Ewaluacji. W zespole badawczym pracowały:

- Iwona Pogoda
- Magdalena Szostakowska
- Agnieszka Szczurek

Autorki badania dziękują wszystkim rodzicom, którzy wzięli udział w badaniu, za poświęcony czas i gotowość dzielenia się swoimi opiniami.

Szczególne podziękowania należą się też Firmie Księgarskiej Olesiejuk, która ufundowała nagrody książkowe dla uczestników badania.

2 STRESZCZENIE

Badanie pt. „Efekty czytania dziecku od urodzenia” trwało od kwietnia 2014 do marca 2015 roku i było prowadzone przez Ośrodek Ewaluacji. Celem badania było poznanie zależności między czytaniem dziecku od urodzenia i rozwojem dziecka w różnych obszarach oraz zbadanie postaw wychowawczych rodziców. Badanie miało też przynieść odpowiedź, jakie czynniki decydują o tym, że rodzice czytają swoim małym dzieciom. Dodatkowo badanie pozwoliło zebrać opinie rodziców na temat Pierwszej Książki Mojego Dziecka. Ostatnim celem badania było przetestowanie metodologii opartej na kwestionariuszach internetowych do badań o charakterze panelowym.

Grupa uczestnicząca w badaniu panelowym była stabilna pod względem cech społeczno-demograficznych, takich jak wykształcenie, miejsce zamieszkania, postawy związane z czytaniem czy proporcję między rodzicami chłopców i dziewczynek. W pierwszej ankiecie wzięło udział ok 2500 respondentów, a w ostatniej – ponad 550 osób.

Pierwsza Książka Mojego Dziecka jest atrakcyjną propozycją zarówno dla dzieci, jak i rodziców. Rodzice w większości uważają, że jest to przydatna publikacja. Przynajmniej wszystkim korzystają z książki, w mniejszym stopniu sięgają po płytę DVD z filmem i kołysankami, które były do niej dołączone.

Większość respondentów posiadających PKMD pozytywnie ocenia PKMD. Książka jest też dobrze odbierana przez dzieci, niezależnie czy dziecko ma 1 czy 7 miesięcy. Można powiedzieć, że PKMD „rośnie” z dzieckiem. W związku z pozytywnym odbiorem Pierwszej Książki Mojego Dziecka oraz jej wysoką użytecznością dla dzieci i rodziców, należy dalej realizować projekt i w ten sposób zwiększać świadomość wśród rodziców, że warto czytać dzieciom od urodzenia.

Zdecydowana większość rodziców jest przekonanych, że warto czytać dzieciom od urodzenia. Prawie wszyscy badani deklarują też, że jeśli będą mieć następne dziecko, również będą mu czytać od urodzenia.

Rodzice, którzy czytają swoim dzieciom od urodzenia, to osoby świadome, posiadające stosunkowo wysokie kompetencje rodzicielskie. Dominujący model rodziny, jaki wyłania się z badania, to 2+1 – dwoje rodziców i jedno dziecko. W większości są to związki formalne.

Wśród badanych ok 10% rodziców deklaruje, że czyta swojemu dziecku codziennie, powyżej 20 minut dziennie. Dowodzi to skuteczności kampanii edukacyjnej Fundacji „Cała Polska czyta dzieciom”, która propagowała taki właśnie sposób czytania najmłodszym („Czytaj dziecku 20 minut dziennie. Codziennie!”).

W badaniu udało się wyłonić 7 typów rodziców czytających swoim dzieciom. Wśród nich jest dość stabilna grupa osób, dla których czytanie dziecku jest ważne. Ponadto jest grupa osób czytających co drugi dzień – stanowią one ok 30% respondentów. Zarysowuje się też duża grupa osób (ok 40-50%), które czytają codziennie jednak krócej niż zalecane 20 minut.

Respondenci deklaruwali się jako osoby czytające – ¼ badanych czyta kilka razy w tygodniu, a kolejnych 15% czyta codziennie. Dane te są zbieżne z wynikami badania Biblioteki Narodowej dotyczącego czytelnictwa Polaków. Badanie to pokazało, że tylko 40% Polaków czyta książki¹. Ponadto stwierdzono istnienie związku między częstym czytaniem rodziców i częstym czytaniem swoim dzieciom, co ma znaczenie dla przyszłych działań promujących czytelnictwo dzieciom od urodzenia.

Większość rodziców czyta dzieciom podczas zabawy, pokazując dzieciom w książce elementy obrazków. Ilustracje są zatem bardzo ważnym czynnikiem wspierającym czytanie. Wielu rodziców czyta też dziecku przed spaniem, co stopniowo staje się rodzinnym rytuałem.

Mimo iż respondentami w badaniu były głównie matki, czytanie dzieciom nie jest tylko ich domeną. Aż 43% mam odpowiada, że czytanie dziecku dzieli z ojcem dziecka. Wszelkie działania związane z propagowaniem czytelnictwa powinny być zatem kierowane nie tylko do mam, ale i do ojców.

Rozwój większości dzieci, które pośrednio były objęte badaniem, przebiega prawidłowo we wszystkich obszarach: fizycznym, psychicznym, społecznym, czy językowym. 30% rodziców uważa, że ich dzieci rozwijają się szybciej niż inne, zaś większość rodziców jest zdania, że rozwój przebiega w podobnym tempie, jak u innych dzieci.

Mowa dzieci również rozwija się prawidłowo. Lepiej rozwinięta jest mowa bierna (rozumienie słów), niż mowa czynna, co jest charakterystyczne dla tego etapu rozwoju dzieci. Na rozwój mowy biernej ma też wpływ czytanie dzieciom. Wskazane jest powtórzenie badań w tej grupie respondentów, gdy dzieci osiągną wiek przedszkolny, a następnie dojrzałość szkolną. Wówczas bowiem będzie można bardziej precyzyjnie określić efekty czytania dzieciom od urodzenia.

Dla matek ważne jest budowanie więzi ze swoimi dziećmi, w rodzinie i budowanie atmosfery pełnej miłości. Czytanie w równym stopniu jest kojarzone z takimi obszarami jak budowanie relacji z dzieckiem, czy bliskość i przyjemnie spędzony czas, co z podejściem czysto edukacyjnym związanym z rozwojem dziecka.

W zebranych danych wyłania się obraz współczesnej rodziny relatywnie dobrze wykształconej, nastawionej na budowanie wewnętrznych relacji i w wysokim stopniu dbającej o rozwój dziecka.

¹ Biblioteka Narodowa, *Stan czytelnictwa w Polsce – najnowsze wyniki*, Warszawa 2015, <http://www.bn.org.pl/download/document/1297852787.pdf>

3 KONCEPCJA BADANIA I METODOLOGIA

Celem badania było poznanie zależności między codziennym czytaniem dziecku od urodzenia i rozwojem dziecka w różnych obszarach, a także zbadanie postaw wychowawczych rodziców. Jednocześnie badanie miało przynieść odpowiedź, jakie czynniki decydują o tym, że rodzice czytają swoim małym dzieciom.

Zbadano też opinie użytkowników „Pierwszej Książki Mojego Dziecka” (PKMD) na temat samej książki. Dzięki temu Fundacja będzie mogła doskonalić swój projekt, aby jak najpełniej odpowiadał na potrzeby małych dzieci i ich rodziców.

Dodatkowym celem było przetestowanie w badaniu metodologii opartej na kwestionariuszach internetowych do badań o charakterze panelowym (cyklicznym). Badanie potraktowano jako wstęp do ewentualnych długofalowych badań zamierzonych przez Fundację na 15 - 20 lat.

3.1 PYTANIA BADAWCZE

Badanie miało przynieść odpowiedzi na następujące pytania:

1. Jakie są kompetencje wychowawcze rodziców?
2. Jakie czynniki dotyczące rodziców/rodziny wpływają na stosowane przez nich modele wychowawcze i tym samym na rozwój dzieci w sferze emocjonalnej?
3. Jak przebiega rozwój dzieci, którym rodzice czytają?
4. Jak czytanie dzieciom wpływa na ich rozwój emocjonalny?
5. Jakie typy czytania i w jakich sytuacjach stosują rodzice, co sprawia rodzicom przyjemność?
6. Czy proces czytania dziecku wymaga jakichś dodatkowych bodźców, aby go utrzymać?
7. Co stanowi przeszkodę dla rodziców w podejmowaniu codziennego czytania, jak można ją niwelować?
8. Jak oceniana jest zawartość PKMD?
9. Jak oceniana jest jej szata graficzna?
10. Czy PKMD jest użyteczna dla rodziców?
11. W jaki sposób można doskonalić PKMD, aby następne grupy rodziców mogły w większym zakresie korzystać z PKMD?

3.2 INFORMACJE O BADANIU

Badanie miało charakter panelowy. Badanie było realizowane w pięciu etapach, w formie ankiet elektronicznych. Do badania zaproszono rodziców, którzy w szpitalach położniczych, po otrzymaniu pakietu próbek i materiałów kosmetyczno-higienicznych lub/i Pierwszej Książki Mojego Dziecka, podali swoje adresy mailowe firmie dystrybucyjnej. Firma ta w imieniu Fundacji ABCXXI rozesłała

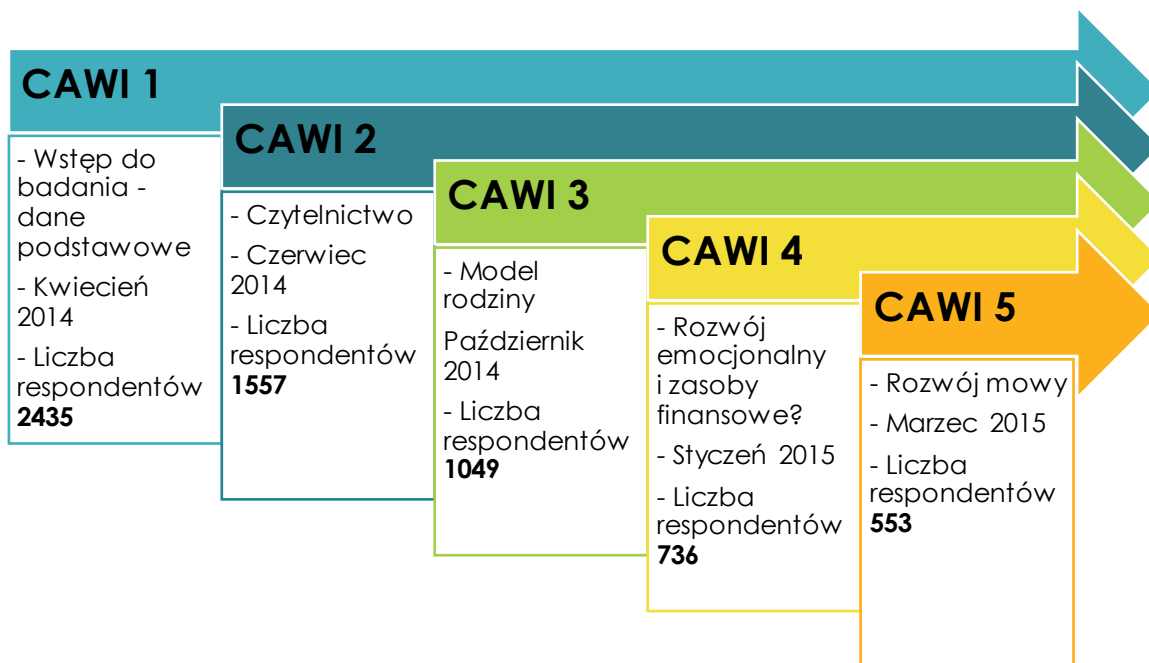
zaproszenie do badania czytania od urodzenia do 53 000 rodziców. Odpowiedziało na nie 2435 osób, które wypełniły pierwszą ankietę badawczą.

Cechą badań panelowych jest to, iż kolejne interwencje badawcze pozwalają weryfikować w czasie te same zmienne. Taki cel przyświecał przyjętej koncepcji badania i zdecydował o wyborze narzędzia badawczego.

Ankieta wspomagana elektronicznie (zwana też CAWI – „*Computer Assisted Web Interview*”) to popularna obecnie technika badań ilościowych, polegająca na wypełnianiu przez respondentów kwestionariusza na stronie internetowej wykonawcy badania. Jej zalety przedstawiono poniżej:

Zalety techniki	Uzasadnienie zastosowania ankiety wspomaganej elektronicznie CAWI
Szybki czas realizacji badania	Ankieta CAWI, realizowana przez Internet umożliwia szybkie zebranie informacji od grupy rozproszonych terytorialnie osób. Ponadto odpowiedzi automatycznie zapisują się na serwerze, co znacząco skraca czas analizy.
Niski koszt	Koszt przeprowadzenia ankiety jest stały, niezależnie od liczby respondentów, do których jest kierowana.
Możliwość zadawania pytań otwartych	W ankiecie CAWI można zadać respondentom pytania otwarte, których analiza umożliwia dotarcie do opinii i sposobów argumentacji, które stoją za wybranymi odpowiedziami.
Wygoda dla respondentów	Badani mogą w dowolnej chwili wypełnić ankietę. Istnieje także możliwość powrotu do ankiety w przypadku przerwania jej wypełniania przez respondenta. Co więcej, ankieta ma charakter interaktywny, kolejne wyświetlające się pytania są uzależnione od wybranych uprzednio wypowiedzi.

W raporcie, w odniesieniu do poszczególnych tur badania, jest używane określenie CAWI – pochodzące od angielskiej nazwy ankiety elektronicznej. Poniżej podane są główne tematy kolejnych ankiet, terminy, w jakich były prowadzone ankiety oraz liczba osób, które odpowiedziały na poszczególne ankiety panelu. Oprócz głównych tematów, w poszczególnych ankietach zawsze zadawano też pytania o czytanie dzieciom.



Zaproszenie do wypełnienia pierwszej ankiety było wysłane drogą mailową do tych rodziców, którzy zgłosili się do badania. W celu maksymalizacji stopnia realizacji próby, wszyscy respondenci byli indywidualnie poproszeni o wypełnienie ankiety. Dla pierwszych trzydziestu osób, które wypełniły daną ankietę zagwarantowano nagrody – książki dla dzieci ufundowane przez Firmę Księgarską Olesiejuk. Ponadto w porozumieniu z Zamawiającym przygotowano i przy okazji każdej ankiety udostępniano respondentom publikacje edukacyjne dla rodziców, których tematyka była związana z rozwojem i wychowaniem dziecka. Miało to zwiększyć motywację respondentów do udziału w badaniu i zmniejszyć skalę ich rezygnacji (co jest charakterystyczne dla badań panelowych). Na bieżąco monitorowano też stopień zwrotów ankiet i – w miarę potrzeby – przypominano prośbę o ich wypełnianie i odsyłanie.

Każdą kolejną ankietę wysyłano tylko do tych rodziców, którzy odpowiedzieli na ankietę wcześniejszą, aby w ten sposób zapewnić ciągłość odpowiedzi i śledzić ewentualne zmiany w zachowaniach poszczególnych respondentów.

Ankieta CAWI ma charakter interaktywny – struktura kwestionariusza zależy od odpowiedzi udzielonej na poprzednie pytanie. Ponadto ankiety zawierały nieobowiązkowe pytania (np.: drażliwe dotyczące zdrowia dziecka lub sytuacji na rynku pracy członków rodziny), a także pytania filtrujące, które sprawiały, że tylko część osób odpowiadała na kolejne pytania. A zatem **liczba osób, które odpowiedziały na dane pytanie może różnić się nawet w obrębie poszczególnych ankiet**. Dlatego liczba osób, które odpowiedziały na dane pytanie jest podana każdorazowo w podpisie danej tabeli lub wykresu.

Jeśli jednak taka liczba nie została podana, oznacza to, że dane odnoszą się do liczebności całej ankiety, podanej na wykresie powyżej (dla CAWI 1 – 2435, dla CAWI 2 – 1557 itd.)

3.3 PODSTAWOWE INFORMACJE O RESPONDENTACH

W badaniu wzięły udział głównie matki, ponad połowa z nich miała więcej niż 30 lat. Na każdy typ miejsca zamieszkania w badaniu przypada około 1/5 próby – jest to więc bardzo równomierny rozkład. Podstawowe cechy społeczno-demograficzne osób badanych w zasadzie nie zmieniały się pomiędzy kolejnymi turami badania.

Porównanie cech respondentów uczestniczących w CAWI 1 i CAWI 5 przedstawiono na poniższym rysunku:

Rysunek 1 Rozkład płci, wieku i wielkości miejsca zamieszkania w CAWI 1 i CAWI 5

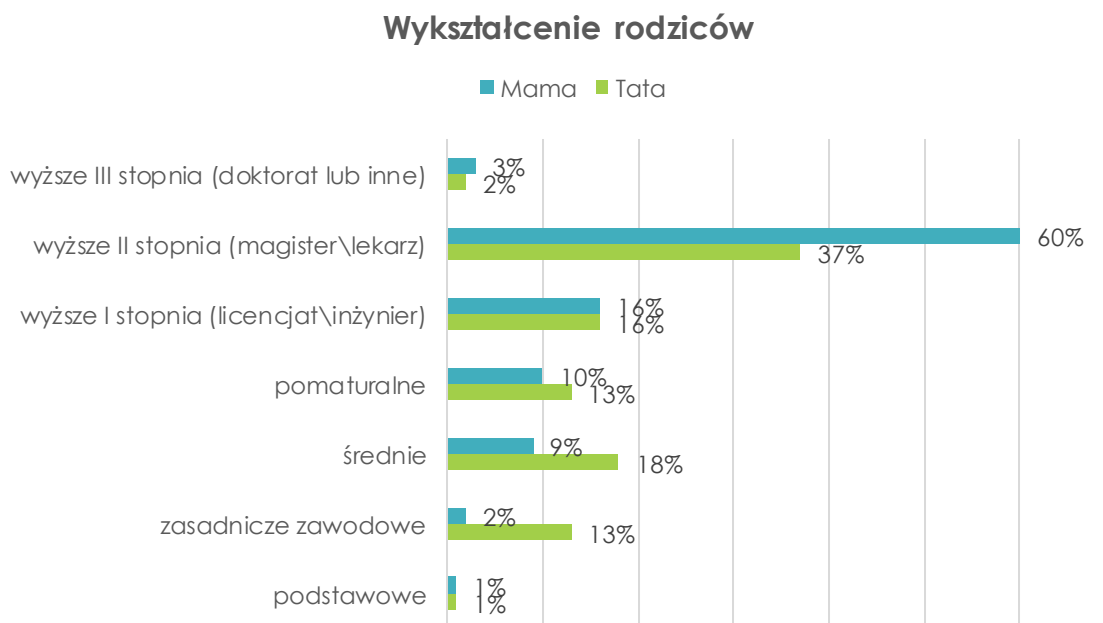


Źródło 1 Opracowanie własne.

Rodzice chłopców i dziewczynek wzięły udział w badaniu w równych proporcjach, które także utrzymały się w ciągu kolejnych tur badania. Jedynie w ostatniej ankiecie CAWI 5 było o 8% więcej rodziców chłopców niż rodziców dziewczynek.

Jeśli chodzi o wykształcenie, to najwięcej matek zadeklarowało, że ma wykształcenie wyższe, w mniejszym stopniu dotyczy to drugiego rodzica – najczęściej ojca.

Wykres 1 Zestawienie odpowiedzi na pytanie: Jakie jest Twoje wykształcenie, a jakie jest wykształcenie drugiego rodzica?



Źródło 2 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI 2. Na pytanie odpowiedziały 1167 osób.

Zestawienie informacji o wieku i wykształceniu jest interesujące w kontekście danych demograficznych. Dane GUS² pokazują, że Polki najczęściej rodzą dzieci między 25 a 29 rokiem życia. Jeśli chodzi o wykształcenie matek, które rodzą swoje pierwsze dziecko widać narastające różnice pomiędzy matkami z wykształceniem średnim i wyższym. W 2013 r. Kobiety ze średnim wykształceniem najczęściej rodziły pierwsze dziecko przed 25 rokiem życia, a więc wcześniej niż średnia dla całej populacji. Natomiast kobiety z wyższym wykształceniem, najczęściej rodziły pierwsze dziecko właśnie między 25 a 29 rokiem życia. Tylko 29% pierwszych urodzeń dla kobiet z wyższym wykształceniem przypadło na grupę wiekową 30 – 34 lata.

W tym badaniu najwięcej respondentów znajduje się w grupie osób 30 – 34 lata. Można powiedzieć, że w badaniu szczególnie jest reprezentowana właśnie ta grupa, związana z późniejszym macierzyństwem.

Podane wyżej dane pokazują, że **respondenci pochodzili z miejscowości o różnej wielkości, przy czym ich rozkład był mniej więcej równomierny**. Rozkład ze względu na województwa był również dość równomierny – prezentujemy poniżej:

² GUS, Baza demografia, Urodzenia według kolejności urodzenia dziecka oraz wieku i poziomu wykształcenia matki, dane ogólnopolskie, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx> data odczytu 10.03.2015

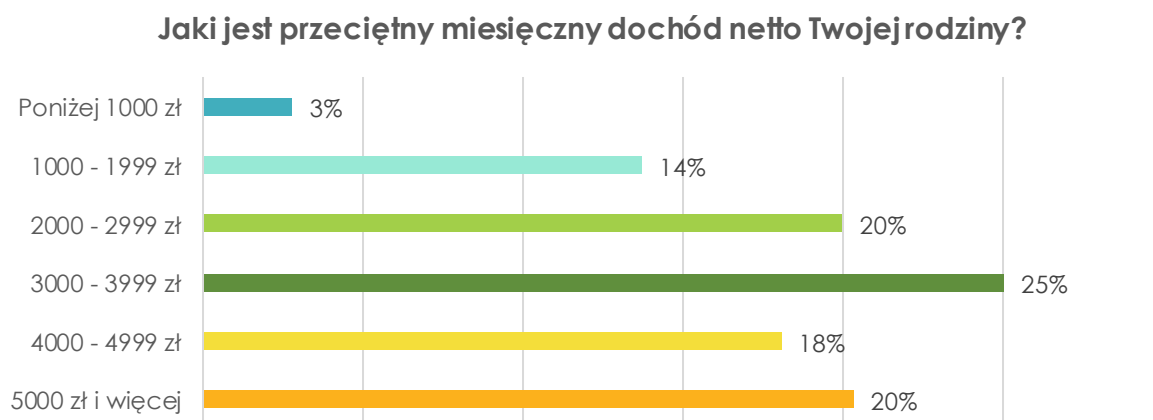
Wykres 2 Zestawienie odpowiedzi na pytanie: W jakim województwie mieszkasz?



Źródło 3 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI 2. Na pytanie odpowiedziały 1193 osoby.

Ostatnią badaną zmienną społeczną był miesięczny dochód netto rodziny. Odpowiedzi respondentów wyglądały następująco:

Wykres 3 Zestawienie odpowiedzi na pytanie: Jaki jest przeciętny miesięczny dochód netto (tzn. na rękę) Twojej rodziny?



Źródło 4 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI 4. Na pytanie odpowiedziało 575 osób.

Aktualnie dostępne dane GUS³, pokazują, że przeciętny miesięczny dochód rozporządzalny na 1 osobę w gospodarstwach domowych wynosił w Polsce 1299,07 zł. Powyższych danych nie da się w prosty sposób odnieść do wyników naszego badania: ze względu na drażliwość pytania poproszono respondentów o określenie w jakim przedziale dochodów znajduje się rodzina. Po uśrednieniu tych danych i przeliczeniu na liczbę osób w rodzinach respondentów można stwierdzić, że najwięcej respondentów ma do dyspozycji 1016 zł na osobę w rodzinie. **Zatem dochody w tej grupie plasują się w obrębie średniej dla kraju.**

³ GUS, Bank Danych Lokalnych, Przeciętny miesięczny dochód rozporządzalny na 1 osobę dane ogólnopolskie GUS, Baza demografia, Urodzenia według kolejności urodzenia dziecka oraz wieku i poziomu wykształcenia matki, dane ogólnopolskie:
http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx?data=odczytu_10.03.2015

4 PIERWSZA KSIĄŻKA MOJEGO DZIECKA

Pytania badawcze: *Jak oceniana jest zawartość PKMD? // Jak oceniana jest jej szata graficzna? // Czy PKMD jest użyteczna dla rodziców? // W jaki sposób można doskonalić PKMD, aby następne grupy rodziców mogły w większym zakresie korzystać z PKMD?*

Pretekstem do badania była „Pierwsza Książka Mojego Dziecka”, opracowana przez Fundację ABCXXI i przekazana matkom w szpitalach położniczych w ramach projektu finansowanego ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego⁴.

Dlatego też w tej części raportu omawiamy odpowiedzi respondentów na zagadnienia związane z Pierwszą Książką Mojego Dziecka, odpowiadając przy tym na postawione pytania badawcze.

W gronie badanych rodziców 870 osób (36%) uczestniczących w ankiecie CAWI 1 w kwietniu 2014 roku (gdy najmłodsze dzieci objęte badaniem miały 1 miesiąc, a najstarsze 7 miesięcy) deklaruje, że posiada PKMD. Należy zaznaczyć, że część rodziców objętych badaniem nie posiada książki, gdyż ich dzieci urodziły się przed rozpoczęciem realizacji w szpitalach projektu PKMD. Jednak w celu poszerzenia bazy respondentów badania czytania od urodzenia, Fundacja za pośrednictwem firmy dystrybucyjnej do nich również wysłała zaproszenie do badania. Warunkiem udziału w badaniu był bowiem fakt urodzenia dziecka i czytania mu od urodzenia, a nie fakt posiadania PKMD.

Pośród posiadaczy PKMD dominuje grupa, która ma tę książkę w wersji papierowej (ponad 96%). Dodatkowo respondenci mogli pobrać PKMD ze strony internetowej Fundacji. Dostęp do książki w wersji e-pub/pdf deklaruje ponad 6%. Oba odsetki nie sumują się do 100%, co oznacza, że niektóre osoby mają książki w dwóch wersjach.

Dalsze wyniki badania na temat Pierwszej Książki Mojego Dziecka zaprezentowane w tym rozdziale odnoszą się tylko do osób, które posiadają PKMD.

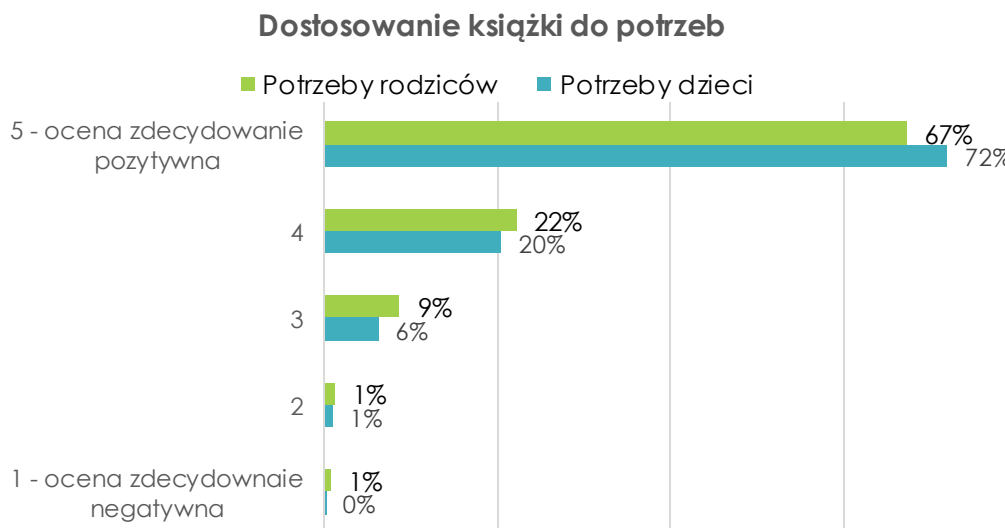
Ogólnie rodzice bardzo dobrze oceniają PKMD. Świadczą o tym między innymi odpowiedzi na pytanie, w którym rodzice mieli ocenić różne aspekty książki na pięciostopniowej skali (gdzie 1 oznacza ocenę zdecydowanie negatywną, a 5 zdecydowanie pozytywną).

Zebrane odpowiedzi wskazują, że **książka jest dostosowana do potrzeb dziecka**. Maksymalną ocenę w odpowiedzi na to pytanie wybrało prawie ¼ rodziców, dodatkowo 20% rodziców stwierdziło, że książka raczej odpowiada potrzebom dziecka. Trochę mniej zdecydowanych ocen jest w przypadku dostosowania książki do potrzeb rodziców – uważa tak 67% badanych rodziców. Jednak gdy te opinie

⁴ <http://www.calapolskaczytadzieciom.pl/pkmd>

połączy się z odpowiedziami, że książka raczej odpowiada potrzebom (wartość 22%), wówczas można stwierdzić, że **książka jest też dostosowana do potrzeb rodziców.**

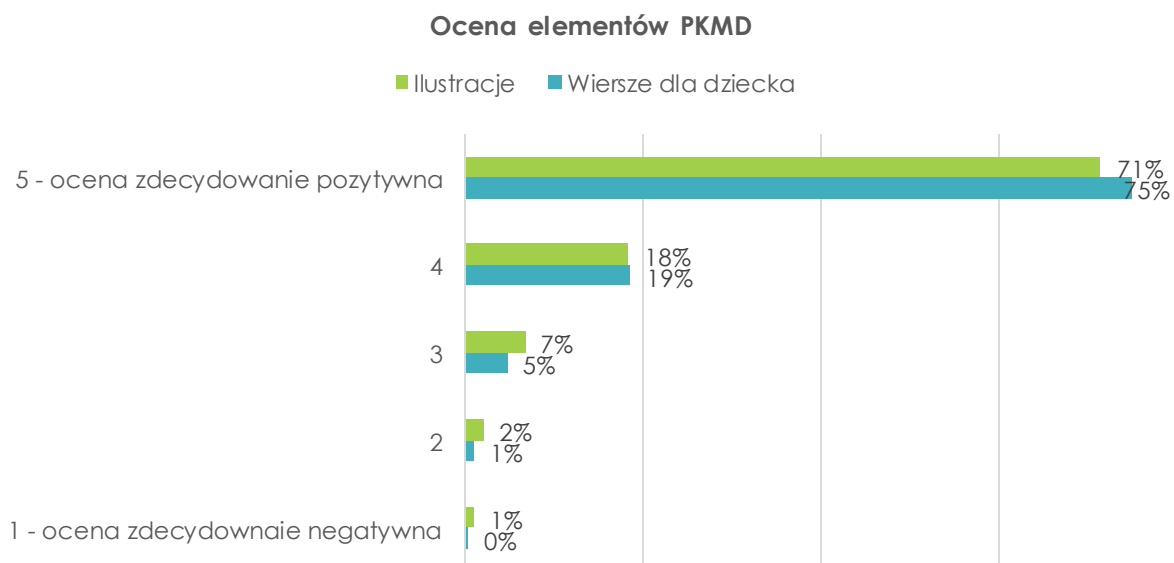
Wykres 4 Zestawienie odpowiedzi na pytanie: Oceń "Pierwszą Książkę Mojego Dziecka" na skali od 1 do 5.



Źródło 5 Opracowanie własne na podstawie ankiet CAWI 1. Na pytanie odpowiedziały 872 osoby.

Podobnie wysokie oceny przyznano tym elementom książki, które są skierowane bezpośrednio do dzieci, czyli ilustracjom i wierszykom. Najwyższe oceny wybrało prawie $\frac{3}{4}$ rodziców, a oceny dobre, zarówno w przypadku wierszy, jak i ilustracji, wybrało 18% badanych.

Wykres 5 Zestawienie odpowiedzi na pytanie: Oceń "Pierwszą Książkę Mojego Dziecka" na skali od 1 do 5, gdzie 1 oznacza ocenę zdecydowanie negatywną, a 5 - ocenę zdecydowanie pozytywną.



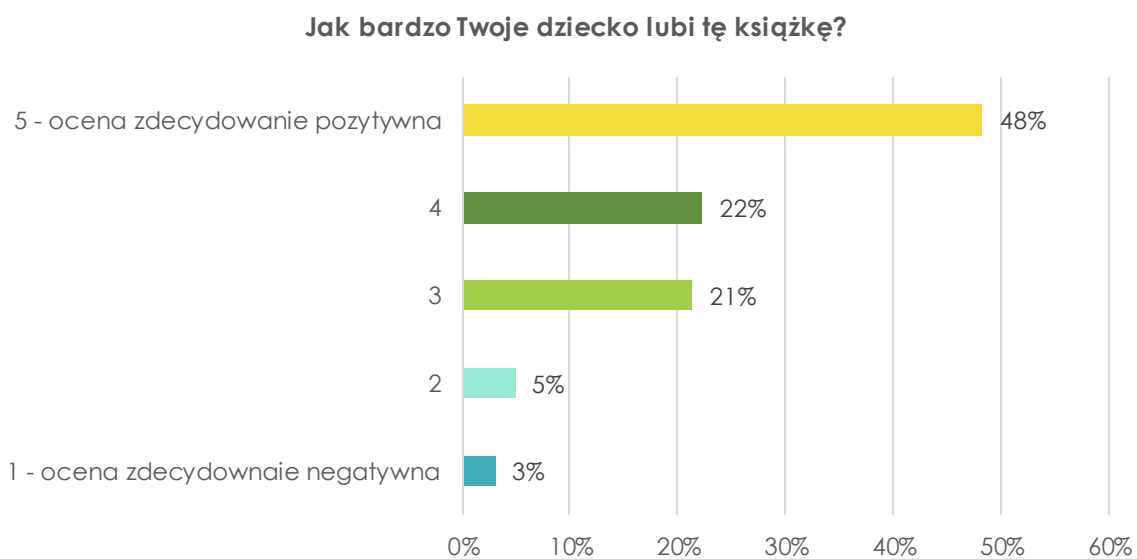
Źródło 6 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI 1. Na pytanie odpowiedziały 872 osoby.

Książka oprócz wierszyków dla dzieci, zawiera też treści edukacyjne dla rodziców, jak na przykład wskazówki dotyczące wychowania dzieci itp. Dlatego też w ankiecie zapytano rodziców, jak oceniają oni te materiały, które zamieszczono w PKMD z myślą o nich. Ponad 60% rodziców wybrało najwyższą ocenę, kolejne 22% ocenia materiały dla rodziców dobrze, a 8% - średnio. Oceny negatywne są nieznaczne.

Do książki została też dołączona płyta z filmem pt. „Jak kochać dziecko” i z kołysankami/ piosenkami. Co prawda wielu badanych deklaruje, że jej nie zna: filmu nie widziała ponad połowa, a kołysanek/ piosenek nie zna 30% badanych. **Ale w tej grupie, która się zapoznała z płytą, zdecydowana większość ocenia film jako przydatny, podobne też są oceny dla kołysanek /piosenek.**

O wartości książki można wnioskować między innymi na podstawie reakcji dzieci na PKMD. W ankiecie zapytano, jak bardzo zdaniem rodziców, ich dzieci lubią tę książkę. Prawie połowa rodziców uważa, że ich dzieci bardzo lubią PKMD, a ponad 43% badanych deklaruje, że dzieci lubią książkę co najmniej w stopniu średnim. Odpowiedzi negatywne wybrało 8% badanych. **Generalnie książka wzbudza u większości dzieci pozytywne odczucia.**

Wykres 6 Zestawienie odpowiedzi na pytanie: Oceń "Pierwszą Książkę Mojego Dziecka" na skali od 1 do 5.

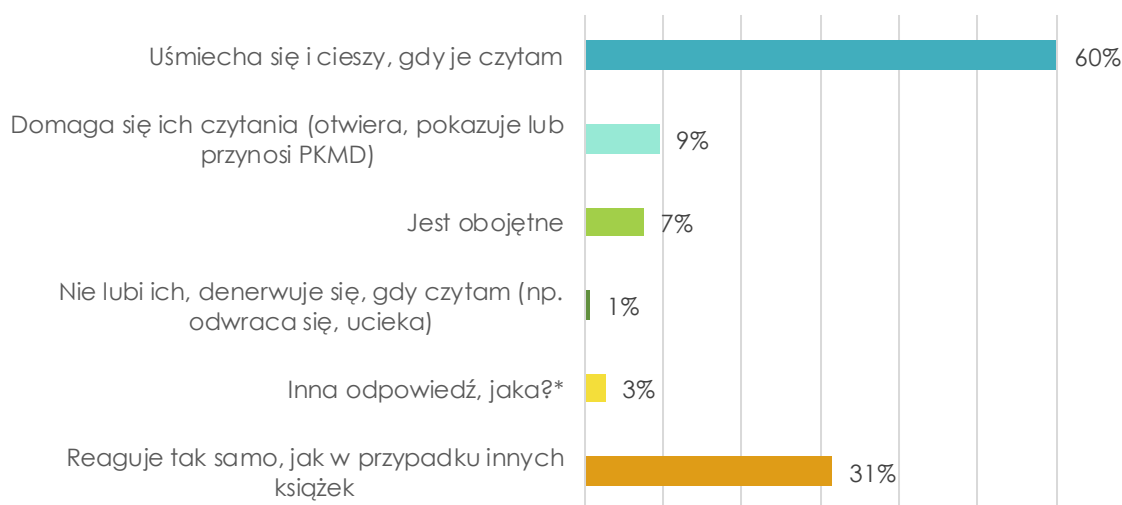


Źródło 7 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI1. Na pytanie odpowiedziały 872 osoby.

Jakie są reakcje dzieci, gdy rodzice czytają im PKMD? 60% rodziców deklaruje, że ich dzieci okazują radość, gdy słyszą rymowanki i wierszyki z tej książki, a jest też taka grupa dzieci, która wręcz domaga się czytania. Znaczna grupa rodziców (ponad 30%) uważa, że dziecko reaguje podobnie, jak na inne książki. Nie ma natomiast prawie żadnych reakcji negatywnych. Warto podkreślić, że pozytywne opinie o książce formułują rodzice dzieci w różnym wieku. Gdy zadano po raz pierwszy pytania o PKMD najmłodsze dzieci miały 1 miesiąc - najstarsze 7 miesięcy. **Lecz mimo zróżnicowania wieku dzieci w badanej grupie opinie rodziców na temat książki są podobnie pozytywne.**

Wykres 7 Zestawienie odpowiedzi na pytanie: Jak Twoje dziecko reaguje na rymowanki i wiersze z PKMD?

Jak Twoje dziecko reaguje na rymowanki i wiersze z PKMD?



Źródło 8 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI2. Na pytanie odpowiedziało 601 osób.

Rodzice mogli też podać własne odpowiedzi na to pytanie. Warto przytoczyć niektóre z nich, ponieważ są ciekawym komentarzem do opinii, że dzieci lubią PKMD:

Dziecko z zaciękawieniem obserwuje i ogląda obrazki.

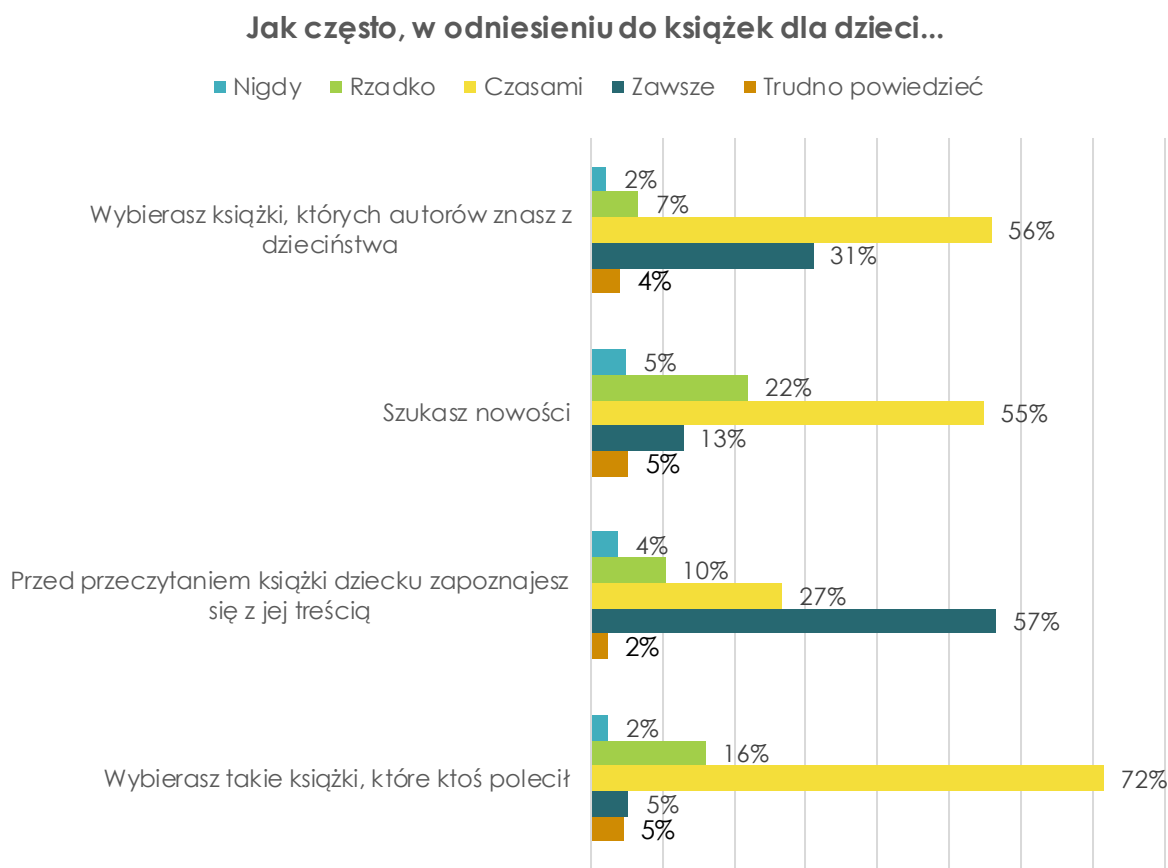
Ekscytuje się i wymachuje ręką pukając przy tym w obrazki podczas czytania.

Zna je na pamięć.

[CAWI 2]

Rodzice z grupy badanej świadomie i starannie dobierają książki do czytania swoim dzieciom. Ponad połowa z nich zawsze zapoznaje się z treścią książki zanim przeczyta ją dziecku.

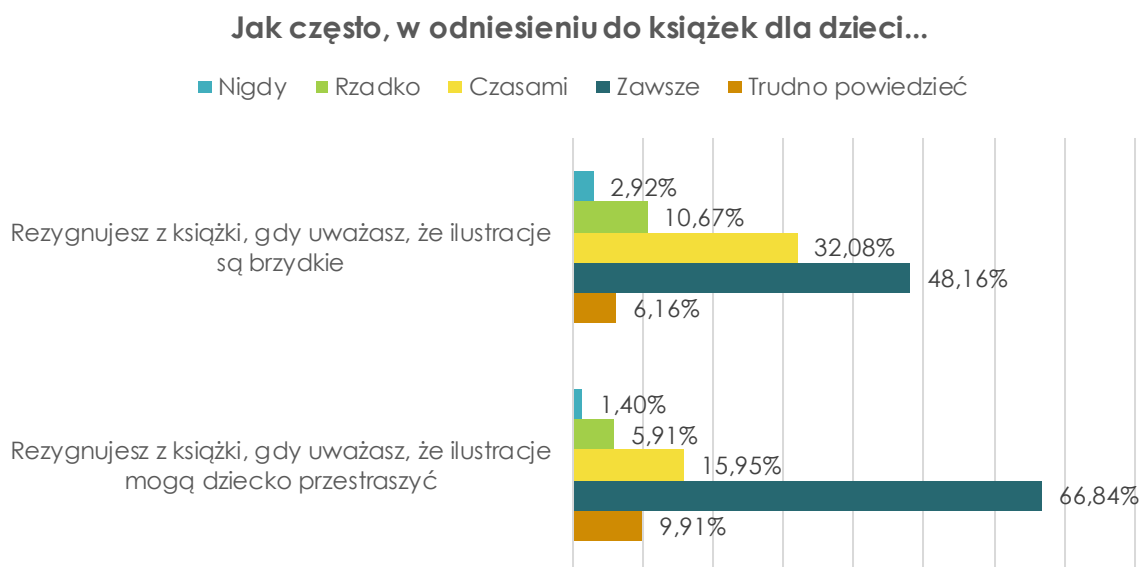
Wykres 8 Zestawienie odpowiedzi na pytanie: Jak często, w odniesieniu do książek dla dzieci...



Źródło 9 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI1. Na pytanie odpowiedziały 872 osoby.

Rodzice zwracają też uwagę na ilustracje w książkach dla swoich dzieci. Pokazują to opinie na dwa przedstawione poniżej pytania. Przeważająca grupa rodziców nie kupi książki, ma ona brzydkie obrazki oraz gryzna, że mogą one dziecko przestraszyć. Szczegóły prezentuje poniższy wykres:

Wykres 9 Zestawienie odpowiedzi na pytanie: Jak często, w odniesieniu do książek dla dziecka...



Źródło 10 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI1. Na pytanie odpowiedziały 872 osoby.

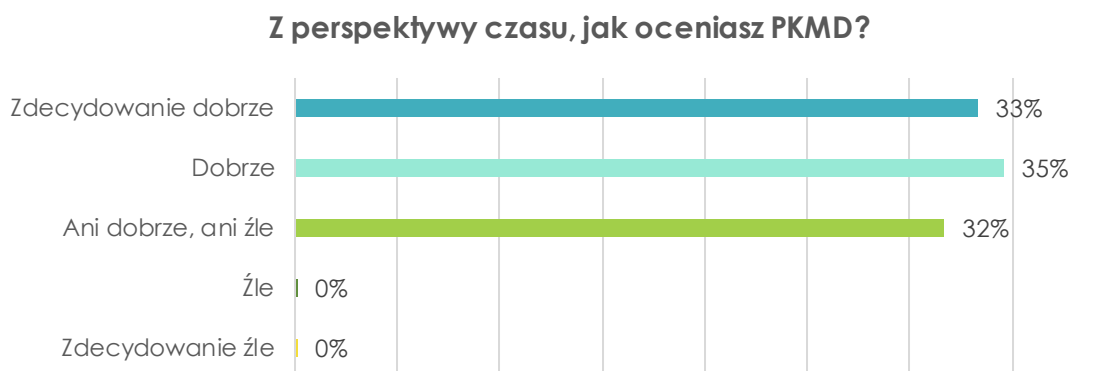
O jakości, wartości Pierwszej Książki Mojego Dziecka świadczyć też mogą deklaracje rodziców, czy sięgnęliby po tę książkę, gdyby trzeba było za nią zapłacić. **Okazuje się, że prawie 90% osób z grupy, które mają i znają PKMD, byłoby skłonne ją kupić.**

Tym bardziej więc, w świetle tych danych, dobrze wypada ocena PKMD. Należy podkreślić, że oceniając PKMD rodzice mają porównanie z innymi książkami.

O Pierwszą Książkę Mojego Dziecka zapytano rodziców także pod koniec badania w ostatniej ankiecie. Spośród rodziców, którzy mają tę książkę, nadal regularnie czyta ją dziecku ponad ¼ rodziców, natomiast ponad 30% osób deklaruje, że sięga po nią od czasu do czasu.

Niezależnie od tego, czy rodzice zaglądają jeszcze wraz ze swoim dzieckiem do PKMD, czy też nie, to z perspektywy czasu wszyscy dobrze oceniają tę książkę. Zdecydowanie dobrze ocenia ją 1/3 rodziców, podobnej wielkości grupa ocenia ją dobrze (35%), zaś 32% rodziców ma do niej obojętny stosunek. Nie ma natomiast prawie żadnych opinii negatywnych na temat książki.

Wykres 10 Zestawienie odpowiedzi na pytanie: Z perspektywy czasu, jak oceniasz PKMD?



Źródło 11 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI5. Na pytanie odpowiedziało 552 osoby.

- » **Pierwsza Książka Mojego Dziecka jest trafną odpowiedzią na potrzeby dzieci oraz ich rodziców. A zawarte w niej wierszyki i ilustracje, a także informacje, materiały dla rodziców, oceniane są wysoko. Książka nie traci na atrakcyjności wraz z wiekiem dziecka, co pozwala sądzić, że jest to atrakcyjny produkt, który nie jest wykorzystywany jednokrotnie.**

5 KTO CZYTA DZIECIOM OD URODZENIA?

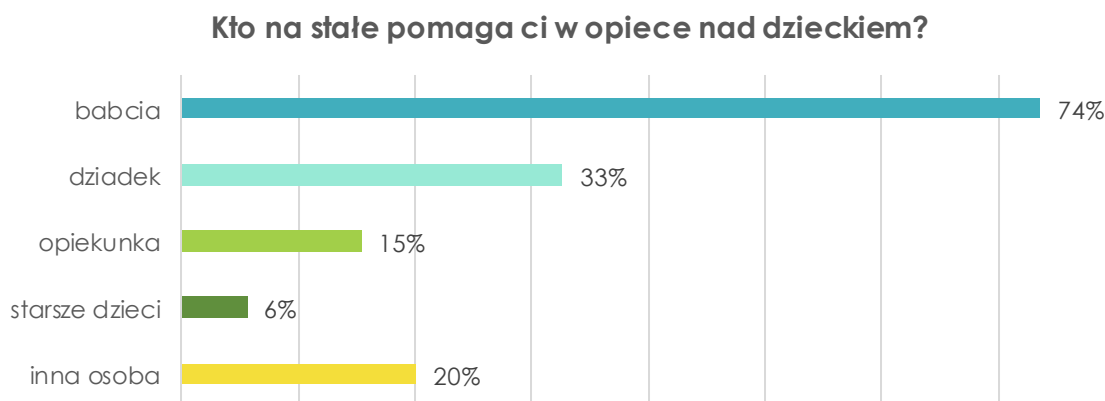
Pytania badawcze: *Jakie są kompetencje wychowawcze rodziców? Jakie czynniki dotyczące rodziców/rodziny kształtują modele wychowawcze wpływające na rozwój dzieci w sferze emocjonalnej? // Jacy rodzice czytają swoim małym dzieciom od urodzenia? // Cechy charakterystyczne grupy badanej – typy czytelników.*

O czytaniu dzieciom od urodzenia decydują rodzice. Warto więc bliżej poznać rodziców, ich postawy oraz sytuację życiową, ponieważ to wszystko składa się na istotny kontekst głównego tematu badania. W tym rozdziale zebrano odpowiedzi na powyższe pytania.

Przyjrzyjmy się faktom dotyczącym osób, które wzięły udział w badaniu (CAWI 3):

- **Stan cywilny** – 87% osób odpowiadających było w związku formalnym. Dla obojga rodziców był to pierwszy związek (prawie 100% odpowiedzi).
- **Liczba dzieci** – większość rodziców biorących udział w badaniu miała tylko jedno dziecko – odpowiedziało tak 67% osób.
- **Dziadkowie** – według deklaracji rodziców dziadkowie raczej opiekują się wnukami od czasu do czasu (57% odpowiedzi).
- **Stała pomoc w opiece nad dzieckiem** – 70% badanych osób zadeklarowało, że nie korzysta na stałe z pomocy innych osób w opiece nad dzieckiem. Wśród pozostałych 30% osób, 74% z nich korzysta z pomocy babci dziecka.

Wykres 11 Zestawienie odpowiedzi na pytanie *Kto na stałe pomaga ci w opiece nad dzieckiem?*

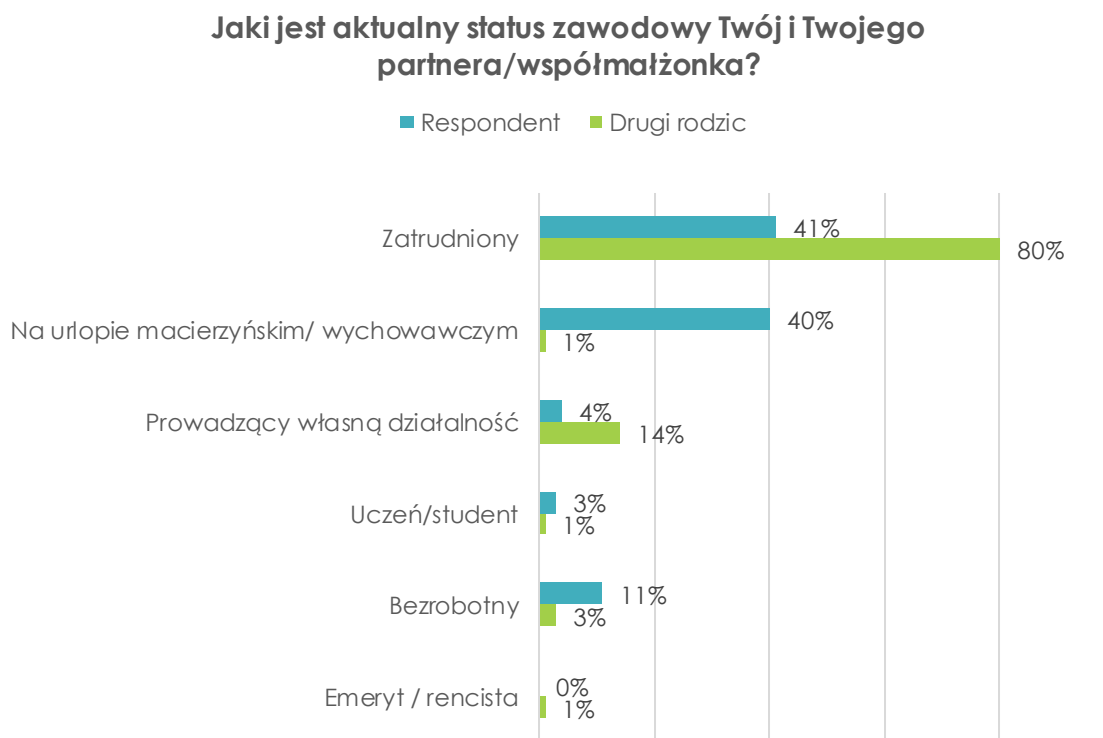


Źródło 12 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI 3. Na pytanie odpowiedziało 318 osób.

Dane z CAWI 4:

- **Zatrudnienie** – w rodzinach, które badano, 41% respondentów pracowało, a kolejne 40% - było na urlopie wychowawczym. Ponadto w 80% przypadków drugi rodzic także pracował. Szczegółowy rozkład odpowiedzi pokazujemy na poniższym wykresie:

Wykres 12 Zestawienie odpowiedzi na pytanie *Jaki jest aktualny status zawodowy Twój i Twojego partnera/współmałżonka?*



Źródło 13 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI 4. Na pytanie odpowiedziało 736 osoby.

- **Sytuacja materialna** – prawie 70% ocenia, że pieniędzy starczy w ich rodzinie na zaspokojenie wszystkich codziennych potrzeb, ale na poważniejsze zakupy trzeba oszczędzać.
- **Podział obowiązków** – tradycyjny model rodziny wiąże się zazwyczaj ze ścisłym podziałem ról, a co za tym idzie – zakresem wykonywanych czynności. W badaniu tego nie zaobserwowano. Większość czynności domowych jest wykonywana wspólnie przez oboje rodziców. Połowa (50 i 51%) respondentów (wśród których zdecydowanie przeważają kobiety) deklaruje, że tylko do nich należy pranie i prasowanie. Do zadań, za które głównie odpowiadają badani rodzice można zaliczyć opiekę nad dzieckiem w domu (54%), organizowanie imprez rodzinnych (49%) oraz wizyty u lekarza z dzieckiem (41%). Znaczące jest natomiast że żadna z 12 wymienionych czynności nie jest wykonywana głównie lub tylko przez drugą osobę. Na tej podstawie można wnioskować, że podział obowiązków w rodzinach respondentów może być związany z faktem, że ojcowie pracują zawodowo, zaś matki

(w większości) zajmują się domem i dzieckiem. Dlatego na tym etapie życia to matki mają więcej zadań domowych.

W 7 na 12 obowiązków, główną odpowiedzią był podział obowiązków między parę rodziców. Szczególnie duże równouprawnienie widać w podejmowaniu decyzji finansowych, co z kolei może wynikać z tego, że znaczna część respondentów miała wykształcenie ekonomiczne. Z drugiej strony jedynie pranie i prasowanie zostało wskazane przez prawie połowę rodziców jako ich wyłączna domena.

Tabela 1 Zestawienie najczęstszych odpowiedzi na pytanie: Kto wykonuje w domu następujące obowiązki?

Kto wykonuje w domu następujące obowiązki?		
Obowiązki domowe	Sprzątnięcie	39% Czasem ja, czasem małżonek\ partner
	Pranie	51% Tylko ja
	Prasowanie	50% Tylko ja
	Codziennie zakupy	48% Czasem ja, czasem małżonek\ partner
Opieka nad dzieckiem	Opieka nad dzieckiem w domu	54% Głównie ja
	Zabawa, rozmowy z dzieckiem	69% Czasem ja, czasem małżonek\ partner
	Czytanie dziecku	43% Czasem ja, czasem małżonek\ partner
	Wizyty z dzieckiem u lekarza	41% Głównie ja
Rozrywka rodzinna	Organizowanie wyjść, wyjazdów rodzinnych	60% Czasem ja, czasem małżonek\ partner
	Organizowanie imprez rodzinnych, np. urodzin	49% Głównie ja
Kwestie strategiczne	Załatwianie spraw w urzędach	44% Czasem ja, czasem małżonek\ partner
	Podejmowanie decyzji finansowych	73% Czasem ja, czasem małżonek\ partner

Źródło 14 Opracowanie własne na podstawie danych z CAWI3. Na pytanie odpowiedziało 810 osób.

W badaniu wzięły udział osoby, które – jak to powiedziano już wcześniej – dość późno zdecydowały się na dziecko. Dominujący model rodziny to klasyczne 2+1 – dwoje rodziców i jedno dziecko.

Nie są to rodziny rozszerzone, w skład których wchodzi inni członkowie rodziny np. dziadkowie. Nuklearny typ rodziny można stwierdzić nie tylko ze względu na jedno dziecko, ale także ze względu na niewielki udział dziadków w bieżącym wychowaniu wnuków.

Nie są to także rodziny tradycyjne, tak jak jest to rozumiane przez socjologię rodziny. Pierwszym powodem jest to, że są to rodziny, w których oboje rodzice pracują (obecnie mama przebywa na urlopie macierzyńskim lub wychowawczym). Drugi powód to brak sztywnego podziału obowiązków na

te przypisane do roli kobiecej i męskiej – respondenci zadeklarowali, że w ich rodzinach większość obowiązków jest wykonywana czasem przez jedną osobę, a czasem przez drugą. Biorąc pod uwagę te czynniki, można nawet zaryzykować stwierdzenie, że są to rodziny demokratyczne⁵.

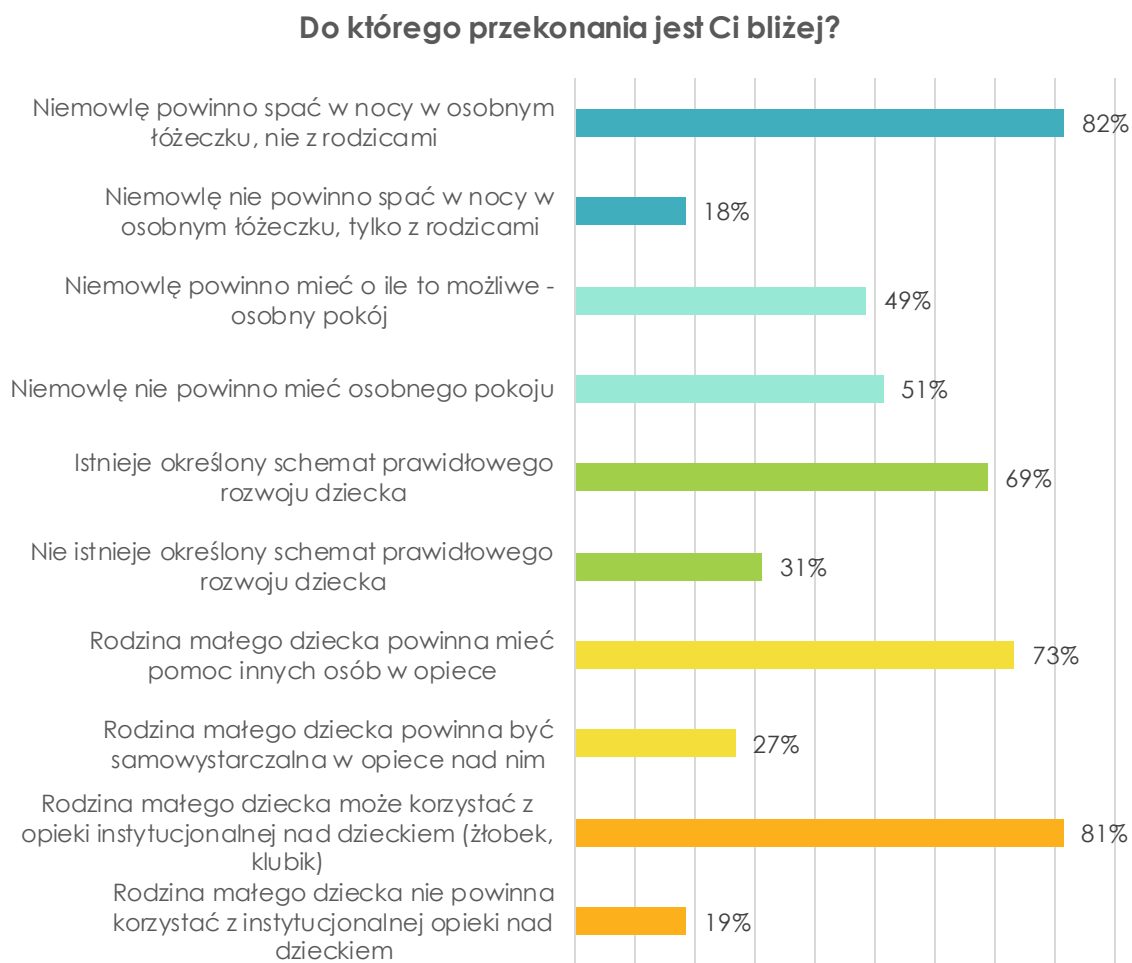
Taki model rodziny może przekładać się na różne wartości i style rodzicielstwa, jaki realizuje dana para względem swoich dzieci. Już w pierwszej ankiecie w panelu pojawiły się odpowiedzi świadczące o tym, jaki typ rodzicielstwa jest preferowany.

Poproszono uczestników badania o wybranie spośród dwóch przeciwstawnych stwierdzeń tego, do którego jest im bliżej, z którym bardziej się utożsamiają. W większości kwestii respondenci byli zgodni – niemowlę powinno spać w nocy w osobnym łóżeczku, a nie z rodzicami, a rodzina z małym dzieckiem powinna mieć pomoc zarówno innych osób, jak i pomoc instytucjonalną. Zwraca też uwagę silne poparcie rodziców dla stwierdzenia, że istnieje określony schemat prawidłowego rozwoju dziecka.

Poniżej zaprezentowano szczegółowe wyniki:

⁵ Giza - Poleszczuk A., 2002, Rodzina i system rodzinny, [w (in)love) M. Marody (red.), Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku, Wyd. Scholar, Warszawa: s. 272 – 301

Wykres 13 Zestawienie odpowiedzi na pytanie Do którego przekonania jest Ci najbliższe – wybór dychotomiczny.



Źródło 15 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI 1. Na pytanie odpowiedziało 2403 osoby.

Silne przeświadczenie o istnieniu jakiegoś wzoru rozwoju dziecka może wynikać z lektur czy publikacji przedstawiających kolejne etapy rozwojowe. Prawdopodobnie jest to też związane z potrzebą rodziców odnoszenia rozwoju swojego dziecka do ustalonej normy i budowania w ten sposób poczucia bezpieczeństwa, że dziecko rozwija się prawidłowo. Z drugiej strony prawie 1/3 respondentów ma raczej elastyczne podejście i dopuszcza możliwe odchylenia od normy. Świadczy o tym wybrana przez nich opinia, że nie istnieje określony schemat prawidłowego rozwoju dziecka.

W kolejnej części badania zadano pytania dotyczące kompetencji rodzicielskich, aby poznać priorytety rodziców i ich nastawienie do rodzicielstwa. Na podstawie literatury oraz doświadczeń Fundacji ABCXXI można wyróżnić cztery podstawowe style rodzicielstwa⁶:

1. **Autorytarny** (despotyczny, dominujący). Polega na kontrolowaniu postaw i zachowań dzieci tak, by były zgodne z surowymi zasadami wychowania. Metodą wychowywania jest karanie,

⁶ Baumrind D., *Child care practices anteceding three patterns of preschool behavior*. *Genetic Psychology Monographs*, U.S.A.1967

nie zaś dyskusja z dzieckiem. Rodzic jest bardzo wymagający i stara się maksymalnie kontrolować swoje dziecko. Dzieci wychowywane w ten sposób są nieufne, agresywne w stosunku do rówieśników i pozbawione spontaniczności.

2. **Permisywny.** Polega na wychowaniu bez zakazów. Styl ten jest akceptujący i wrażliwy wobec dziecka, jednak pozbawiony elementu kontroli, formułowania oczekiwań i stawiania granic. Rodzic nie stosuje kar ani innych form egzekwowania swoich wymagań. Dzieci wychowywane w ten sposób mogą być pozornie zadowolone, jednak często gubią się w relacjach społecznych, są pozbawione poczucia własnej wartości (nie czują, że są prawdziwie kochane i że rodzicom na nich zależy), wiary we własne siły, samokontroli, odpowiedzialności.
3. **Zaniedbujący.** Rodzic nie stawia dziecku wymagań, nie wspiera, nie obdziela uwagą. Może być nieczuły i skoncentrowany na sobie. Dzieci wychowane ten sposób mają niskie poczucie własnej wartości, często starają się być w centrum uwagi, mają problemy z koncentracją.
4. **Autorytatywny.** Jest to wychowanie akceptujące, empatyczne i skoncentrowane na dziecku, ale także wymagające i kontrolujące. Rodzice ustalają zasady i standardy, są jednak kochający i liczą się ze zdaniem swoich dzieci, oczekując od nich zachowań odpowiedzialnych. Dziecko wychowywane w taki sposób charakteryzuje asertywność, towarzyskość, umiejętność współpracy, ale także samokontrola i wiara we własne siły. Jest to najbardziej pożądanym z powyższych stylów. Rodzic jest autorytetem: kocha, ale zarazem wymaga.

Styl rodzicielstwa jest określany przez różne przekonania, postawy rodziców, ale też widać go w działaniach, jakie podejmują rodzice. O działaniach wychowawczych pytano więc respondentów w CAWI 3. Rodzice pytani o to, jakie działania wychowawcze są najbardziej, a jakie najmniej pożądane dla rozwoju dziecka, na pierwszym miejscu postawili wychowanie dziecka w atmosferze pełnej miłości – na ostatnim zaś znalazło się karanie dziecka, gdy postępuje niezgodnie z oczekiwaniami.

Poniżej znajduje się tabela, która prezentuje ranking, jaki utworzyły odpowiedzi na pytanie o działania wychowawcze.

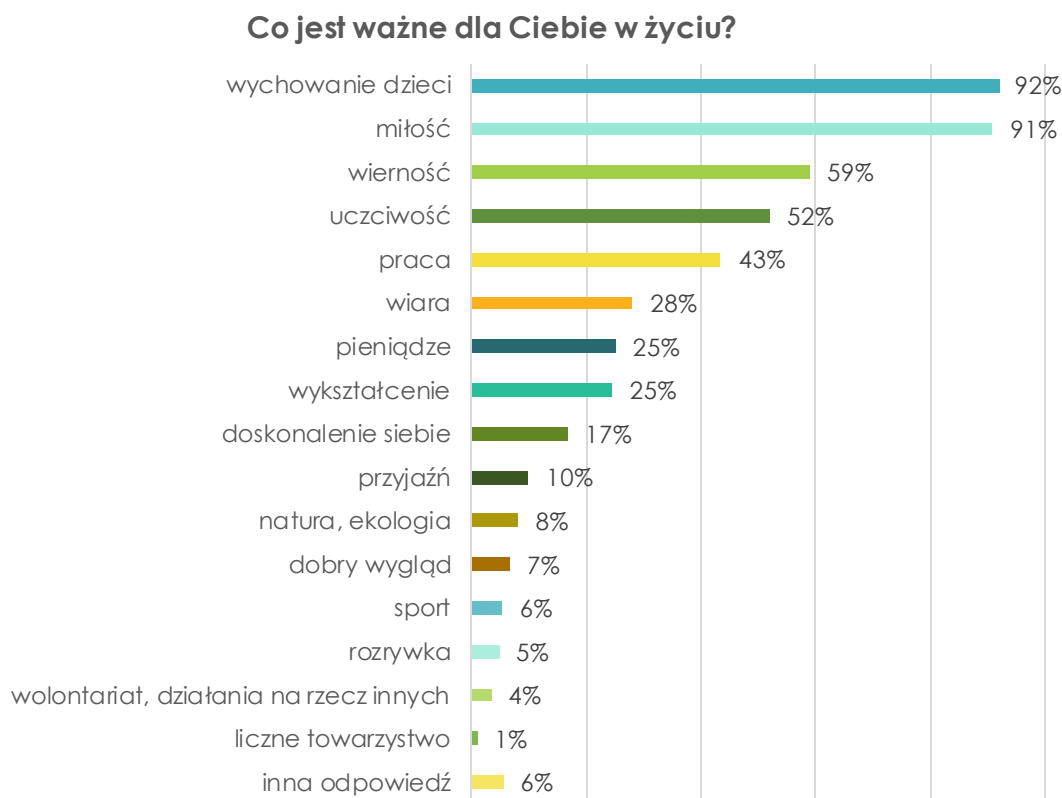
Rysunek 2 Kolejność wskazywanych odpowiedzi na podstawie pytania: Jakie działania wychowawcze są najbardziej, a jakie najmniej pożądane dla rozwoju dziecka?

1	•wychowywanie dziecka w pełnej miłości atmosferze
2	•codzienne rozmowy
3	•modelowanie pożądanych postaw poprzez własne zachowanie, których dziecko jest świadkiem
4	•pozostawienie dziecku przestrzeni do samodzielnego rozwoju
5	•codzienne czytanie dziecku
6	•wspólne podróże
7	•zaangażowanie w pracę i podnoszenie swych kompetencji zawodowych
8	•karanie dziecka gdy postępuje niezgodnie z oczekiwaniami

Źródło 16 Opracowanie własne na podstawie danych z CAWI 3. Na to pytanie odpowiedziało 1049.

Następnie zapytano rodziców o wartości. Zostali poproszeni o wskazanie 5 wartości, które mogliby uznać za ważne w ich życiu. Praktycznie wszyscy odpowiedzieli, że jest to wychowanie dzieci i miłość – te dwie wartości absolutnie wyprzedzają wszystkie inne wymienione w pytaniu. Dla istotnej części populacji badanej ważne są również w kolejności: wierność, uczciwość i praca. Pokazuje to raczej tradycyjny model wartości. Jest to też dość spójny rodziny oraz stylu wychowawczego, jaki jest w niej preferowany.

Wykres 14 Zestawienie odpowiedzi na pytanie Co jest ważne dla Ciebie w życiu?



Źródło 17 Opracowanie własne na podstawie danych z CAWI 3. Na pytanie odpowiedziało 1049 osób. Proszono je, żeby wskazały 5 najważniejszych według nich wartości.

- » Podsumowując powyższe rozważania dotyczące rodziców, którzy zostali objęci badaniem można powiedzieć, iż dominuje wśród nich autorytatywny, czyli najbardziej pożądanym styl wychowania.

Co istotne, przedstawione wyniki są spójne. Rodziny, które czytają dzieciom od urodzenia, wydają się być bardziej demokratyczne i nowoczesne, niż tradycyjne (choć odwołują się do tradycyjnych wartości). Rodzice, którzy decydują się na dziecko później, niż typowy, statystyczny Polak, podchodzą do rodzicielstwa bardziej świadomie.

- » Rodzice często są przekonani o istnieniu określonego schematu rozwoju dziecka i chcą wychowywać je w atmosferze pełnej miłości. Te dwie wartości – miłość i wychowanie dziecka – są stawiane przez nich na pierwszym miejscu.

6 ROZWÓJ MAŁYCH DZIECI W RÓŻNYCH OBSZARACH

Pytania badawcze: *Jak przebiega rozwój dzieci, którym rodzice czytają? // Jak czytanie dzieciom wpływa na ich rozwój emocjonalny? // Na jakim etapie rozwoju są dzieci biorące udział w badaniu – rozwój fizyczny, społeczny, emocjonalny, rozwój mowy, umiejętność zabawy - według deklaracji rodziców.*

Badanie miało na celu poznanie, jak przebiega rozwój małych dzieci, którym rodzice czytają. Miało też określić, czy i jaki wpływ ma regularne czytanie dzieciom na ich rozwój. Poniższy rozdział jest próbą odpowiedzi na powyższe pytania badawcze.

6.1 CO JUŻ POTRAFI TWOJE DZIECKO – BADANIE ROZWOJU DZIECI, KTÓRYM RODZICE CZYTAJĄ

Przedmiotem tej części raportu jest rozwój dzieci, których rodzice biorą udział w badaniu. Czym jest rozwój? Trudno podać jedną definicję. Na potrzeby tego badania rozwój jest określany – za profesor dr hab. Anną Brzezińską – jako:

przyrost ilościowy, czyli przyrost pewnych własności, których dawniej nie było lub było ich mało. Przyrost ten związany jest z nabywaniem nowych wiadomości, doświadczeń, umiejętności. Rozwój oznacza też osiągnięcie standardów oraz ukierunkowane zmiany rozwojowe, czyli przejście od stanów niższych do wyższych.⁷

Rozwój małego dziecka jest kwestią złożoną – zachodzi w różnych wymiarach życia dziecka: fizycznym, intelektualnym, emocjonalnym itp. Wymiary te przenikają się wzajemnie i są od siebie zależne⁸. Rozwój dziecka nie przebiega liniowo. Jest to też proces bardzo indywidualny, a na jego tempo i jakość wpływa też wiele czynników zewnętrznych⁹.

O predyspozycjach dzieci i ich rozwoju w wieku niemowlęcym w pewnym stopniu decyduje też postępowanie matki w czasie ciąży¹⁰. W badaniu analizowano zatem takie działania matek podejmowane jeszcze przed urodzeniem swoich dzieci, które mogły wpłynąć na ich rozwój.

⁷ Brzezińska A., Społeczna psychologia rozwoju, Warszawa 2004, s. 42-44

⁸ Przetacznik-Gierowska M., Psychologia rozwoju człowieka, Warszawa 1996

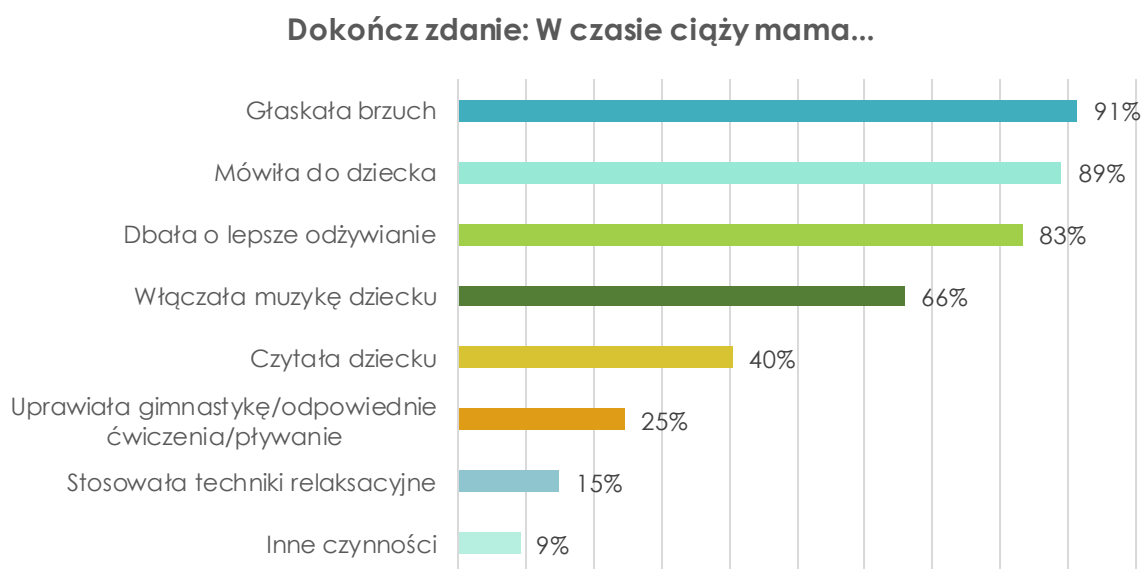
⁹ Brzezińska A., Dzieciństwo jako fundament, w: „Bo jakie będą początki takie będzie wszystko” Warszawa 2010, http://www.frd.org.pl/repository/upload/bo_jakie_poczatki.pdf (proszę o wyraźny kolor)

¹⁰ Murphy Paul A., *Początki. Jak 9 miesięcy przed narodzeniem kształtuje resztę naszego życia*, Świat Książki, Warszawa 2012

Zdecydowana większość matek (91%) deklaruje, że głaskała brzuch i mówiła do niego (89%) w czasie ciąży. Tym samym matki wyrażały czułość i miłość do nienarodzonego dziecka i budowały z nim więź emocjonalną. Większość matek (83%) cechuje również dbałość o lepsze odżywianie w czasie ciąży. W badaniu wzięła też udział znaczna grupa matek, które jeszcze w inny sposób przygotowywały się do narodzin dziecka.

66% matek będąc w ciąży włączało muzykę swoim nienarodzonym dzieciom, a 40% matek także czytało im na głos. Ponadto ¼ matek dbała o sprawność fizyczną, a niektóre z nich ponadto stosowały techniki relaksacyjne.

Wykres 15 Zestawienie odpowiedzi na pytanie *Dokończ zdanie: W czasie ciąży mama...*



Źródło 18 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI 1. Na pytanie odpowiedziało 2435 osób.

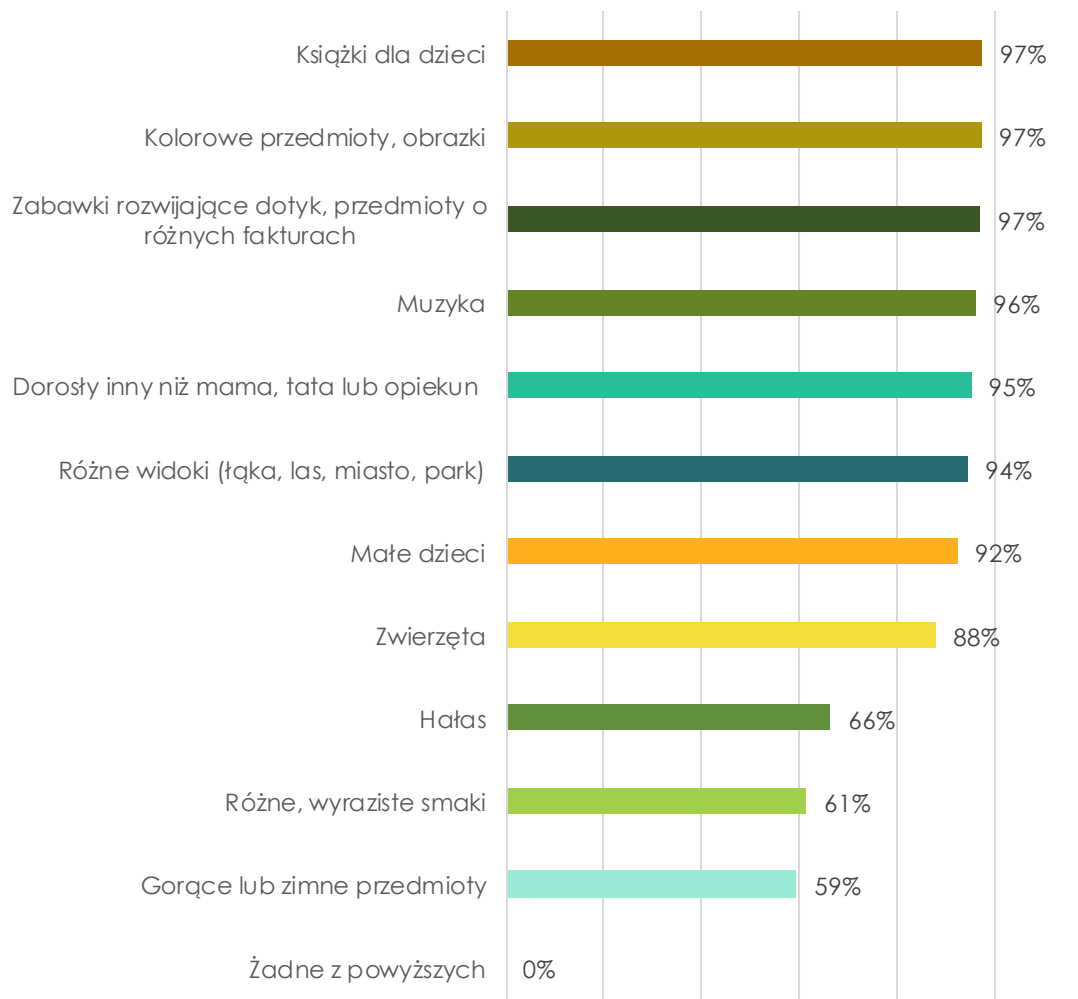
Rozwój dzieci jest zależny też od różnorodnych bodźców, które na nie oddziałują. Matki uczestniczące w badaniu deklarują, że ich małe dzieci mają różnego rodzaju doświadczenia, które przyczyniają się do ich rozwoju. Ponad 90% dzieci ma do dyspozycji książki i kolorowe obrazki, a także rozwijające zabawki, słuchają też muzyki. Niemal tyle samo dzieci ma możliwość kontaktu z osobami dorosłymi innymi niż rodzice oraz z małymi dziećmi.

Większość dzieci miała już w swoim życiu kontakt ze zwierzętami (88%), wiele dzieci doświadczyło też hałasu (66%). Stosunkowo najmniej dzieci próbowało różnych, wyrazistych smaków (61%) oraz dotykało zimnych i gorących przedmiotów. Tu widać największe zróżnicowanie odpowiedzi, co jest zrozumiałe, ze względu na różny wiek badanych dzieci (ankieta CAWI 3 była przeprowadzana, gdy najmłodsze dzieci miały 8 miesięcy, a najstarsze 13 miesięcy). Na przykład tylko połowa najmłodszych dzieci próbowała wyrazistych smaków, podczas gdy w grupie najstarszej było to już 70% dzieci.

Widać zatem, że od samego początku matki uczestniczące w badaniu zapewniają swoim dzieciom różnorodne doświadczenia i bodźce, które służą ich rozwojowi.

Wykres 16 Zestawienie odpowiedzi na pytanie Czy Twoje dziecko miało kontakt w ciągu ostatnich 2 miesięcy z następującymi osobami, rzeczami lub bodźcami?

Czy Twoje dziecko miało kontakt w ciągu ostatnich 2 miesięcy z następującymi osobami, rzeczami lub bodźcami?



Źródło 19 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI 3. Na pytanie odpowiedziało 1049 osób.

Opisane działania matek świadczą o tym, że są to osoby świadome, zorientowane w potrzebach rozwojowych dzieci i sposobach, jak można wspomagać rozwój. A gdy pojawiają się u nich wątpliwości, pytania, jak można rozwiązać problem wychowawczy, wówczas szukają na nie odpowiedzi. Większość rodziców w badaniu w razie wątpliwości, jak prawidłowo zaopiekować się niemowlęciem przede wszystkim szuka informacji w Internecie (80% CAWI1). ¼ osób zadeklarowało, że pyta znajomych lub rodziny, 66% osób poszukuje informacji u lekarza lub pielęgniarki środowiskowej, a 51% - w książkach.

Rozwój dziecka zależy też od jego zdrowia. Zdecydowana większość dzieci objętych badaniem urodziła się zdrowa (91%), 7% rodziców deklaruje, że dzieci urodziły się z niewielkimi problemami zdrowotnymi. Pozostałe 2% rodziców ma dzieci, które urodziły się z dużymi – zdaniem rodziców – problemami zdrowotnymi.

W zdecydowanej większości dzieci są zdrowe i na tej podstawie przyjęto hipotezę, że ich rozwój przebiega prawidłowo, zgodnie z obowiązującymi normami rozwojowymi¹¹.

Zakres i metodologia badania nie zakładały bezpośredniej obserwacji dzieci, a jedynie zbieranie deklaracji rodziców. Ma to swoje konsekwencje dla jakości danych i ich analizy. Mimo wysokich, jak się okazało w badaniu, kompetencji wychowawczych, nie wszyscy rodzice umieją właściwie określić, czy dane zachowanie dziecka świadczy już o posiadaniu określonej umiejętności. Każde dziecko było też obserwowane w różnych sytuacjach i kontekstach. Dlatego trzeba mieć świadomość, że analiza rozwoju dziecka przy użyciu ankiet skierowanych do rodziców jest obciążona większym subiektywizmem. Warto weryfikować zebrane tu dane wynikami innych dostępnych badań.

W ankiecie zadawano pytania o rozwój dzieci, o jego poszczególne wymiary i etapy, stosując przy tym kategorie zdefiniowane w literaturze dotyczącej rozwoju małego dziecka. Pytano, jakie umiejętności typowe dla danego wieku posiadają dzieci badanych rodziców. Kolorem zaznaczono umiejętności, które umieją dzieci większości badanych rodziców (50% i więcej).

¹¹ Krawczyński M., prof. I Katedry Pediatrii, Uniwersytet Medyczny, Poznań, Harmonogram prawidłowego rozwoju na pierwsze 2 lata życia dziecka, <http://pediatria.mp.pl/prawidlowyrozwj/rozwojifizyczny/show.html?id=57403>

Harwas-Napierała B., Trempała J., (red.), Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka, PWN, Warszawa 2006.

Vasta R., Haith M., Miller S., Psychologia dziecka, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 2004.

Tabela 2 Zestawienie odpowiedzi na pytanie Jakie umiejętności opanowało już Twoje dziecko, które zostało zadane w kwietniu 2014 w zestawieniu z wiekiem dzieci w danym momencie.

W JAKIM WIEKU TA UMIEJĘTNOŚĆ JEST NORMĄ ¹²	WIEK DZIECKA W KWIETNIU 2014	7	6	5	4	3	2
	STWIERDZENIE DOTYCZĄCE UMIEJĘTNOŚCI DZIECKA						
Od 1. miesiąca życia dziecka	Unosi głowę w pozycji na brzuchu	Nie dotyczy				69%	71%
1.	Reaguje na głośny dźwięk np.: płacze lub ucisza się					68%	69%
2.	Skupia wzrok na świetle					70%	70%
2.	Potrafi skupić uwagę na twarzy rodzica					72%	74%
2.	Wydaje dźwięki przypominające samogłoski A lub E					64%	67%
2.	Wodzi wzrokiem za przedmiotem i obraca głowę w obydwie strony					67%	65%
3.	Przewraca się z boku na plecy					34%	29%
3.	Uśmiecha się, gdy ktoś do niego się uśmiecha					69%	68%
3.	Trzymane pionowo mocno trzyma główkę	85%	80%	92%	86%	73%	63%
4.	Mówi "gu-gu" lub podobne zbitki samogłosek ze spółgłoskami	78%	69%	81%	74%	71%	58%
4.	Chwyta całą dłońią przedmiot	13%	12%	6%	7%	38%	17%
4.	Śmieje się głośno	14%	15%	8%	9%	43%	29%
5.	Obraca się w kierunku dochodzącego głosu	71%	59%	83%	76%	26%	23%
6.	Wpatruje się z uwagą w coś małego	64%	52%	76%	61%	22%	21%
7.	Potrafi przełożyć mały przedmiot z jednej ręki do drugiej	62%	49%	70%	43%	20%	19%
7.	Bawi się w "a kuku"	53%	36%	51%	34%	Nie dotyczy	
7.	Pełza, raczkuje	28%	21%	18%	10%		
8.	Łączy samogłoski i spółgłoski w sylaby (np. mama, dada)	28%	14%	17%	7%		
8.	Siedzi bez podparcia	26%	17%	14%	8%		
9.	Siada samodzielnie z pozycji leżenia na brzuszku	10%	4%	4%	2%		
10.	Podciąga się z pozycji siedzącej do stojącej	17%	10%	13%	10%		
11.	Utrzymuje się na nogach trzymane za ręce	24%	12%	19%	9%		

Źródło 20 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI 1.

¹² Norma rozwojowa - wartości określonych cech organizmu człowieka uznawane za prawidłowe w danej populacji dla osobnika określonej płci i wieku, na podstawie Encyklopedii PWN, <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/normy-rozwojowe:3948307.html>. W polu na skrzyżowaniu wiersza i kolumny widać, jaki odsetek dzieci w danym wieku (z grupy objętej badaniem) osiąga daną normę.

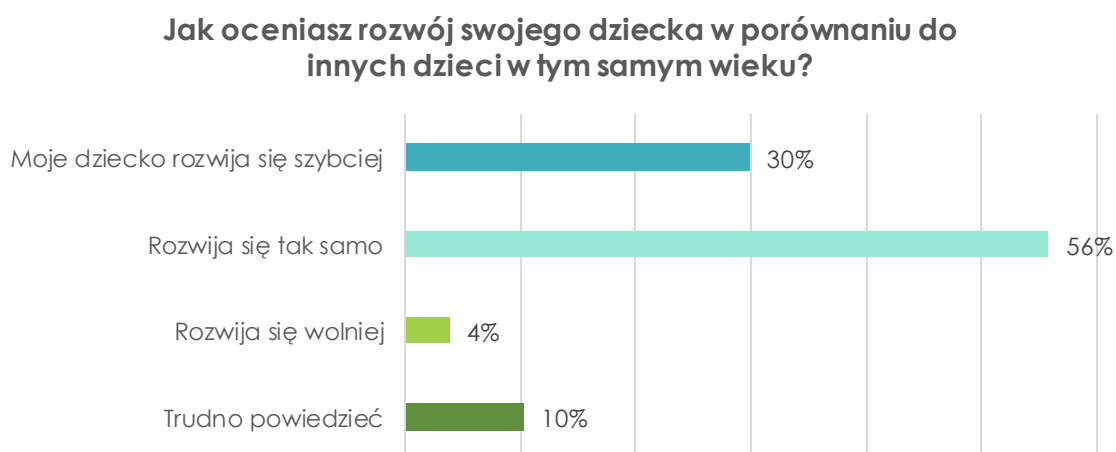
W powyższej tabeli znajduje się zestawienie typowych umiejętności dziecka w wieku od pierwszego do jedenastego miesiąca życia (najstarsze dzieci objęte badaniem miały wówczas 7 miesięcy, ale uwzględniono bardziej zaawansowane umiejętności ze względu na to, że część dzieci może wybiegać poza ustaloną normę rozwojową) oraz odsetek rodziców, którzy deklarują, że ich dziecko (w określonym wieku) umie już daną czynność. W pierwszej kolumnie po lewej stronie tabeli zaznaczono miesiące, w jakich dana umiejętność staje się normą (dane na podstawie dostępnej literatury), dzięki czemu można porównać postępy dzieci objętych badaniem w stosunku do przyjętej normy.

Odpowiedzi rodziców na temat kolejnych etapów rozwoju wskazują, że dzieci ogółem rozwijają się prawidłowo. Osiągnięcie przez nie kolejnych etapów rozwojowych zależy od wieku dziecka. Najmłodsze dzieci, które w momencie badania mają 2 lub 3 miesiące w większości potrafią skupić wzrok na świetle lub unosić głowę w pozycji na brzuchu.

Generalnie widać, że dzieci nabywają z czasem kolejnych umiejętności. Umiejętności typowe dla pierwszego miesiąca posiadają dzieci ok. 70% rodziców uczestniczących w badaniu. We wszystkich kategoriach widać ogólną tendencję, że z każdym miesiącem rośnie odsetek dzieci, które zdobywają daną umiejętność.

Dane o rozwoju dzieci, zebrane poprzez obserwacje prowadzone przez rodziców warto zestawić z ich opiniami. Zapytano respondentów o to, jak ich zdaniem rozwija się ich dziecko w porównaniu z innymi, znanymi im dziećmi w tym samym wieku. 56% matek deklaruje, że ich dzieci rozwijają się tak samo, jak inne dzieci. Natomiast 30% matek uważa, że ich dzieci rozwijają się szybciej. Zatem opinie badanych pokrywają się z tym, co wynika z prowadzonych przez nich obserwacji.

Wykres 17 Zestawienie odpowiedzi na pytanie Jak oceniasz rozwój swojego dziecka w porównaniu do innych dzieci w tym samym wieku?



Źródło 21 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI 4. Na pytanie odpowiedziało 736 osób.

Ponowne badanie na temat rozwoju dzieci odbyło się w czerwcu 2014 roku, gdy najstarsze dzieci objęte badaniem miały 9 miesięcy, zaś najmłodsze 4 miesiące. W poniższej tabeli kolorem zaznaczono te etapy rozwojowe, które – jak wynika z obserwacji rodziców – osiągnęła co najmniej połowa dzieci objętych badaniem (50% i więcej).

Tabela 3 Zestawienie odpowiedzi na pytanie Jakie umiejętności umie już Twoje dziecko, które zostało zadane w czerwcu 2014 w zestawieniu z wiekiem dzieci w danym momencie.

W JAKIM WIEKU TA UMIEJĘTNOŚĆ JEST NORMĄ	WIEK DZIECKA W CZERWCU 2014	9	8	7	6	5	4
	STWIERDZENIE DOTYCZĄCE UMIEJĘTNOŚCI DZIECKA						
Od 3. miesiąca życia	Uśmiecha się, gdy ktoś do niego się uśmiecha	44 %	52 %	29 %	69 %	76 %	79%
2.	Wodzi wzrokiem za przedmiotem i obraca głowę w obydwie strony	44 %	52 %	29 %	70 %	76 %	78%
4.	Mówi "gu-gu" lub podobne zbitki samogłosek ze spółgłoskami	90 %	80 %	86 %	81 %	78 %	77%
5.	Obraca się w kierunku dochodzącego głosu	43 %	52 %	29 %	69 %	74 %	77%
2.	Reaguje na głośny dźwięk np.: płacze lub ucisza się	43 %	50 %	29 %	68 %	74 %	77%
2.	Unosi głowę w pozycji na brzuchu	44 %	49 %	29 %	70 %	75 %	76%
2.	Wydaje dźwięki przypominające samogłoski A lub E	43 %	52 %	27 %	69 %	72 %	75%
3.	Trzymane pionowo mocno trzyma główkę	43 %	50 %	28 %	69 %	70 %	73%
4.	Śmieje się głośno	43 %	48 %	29 %	65 %	71 %	72%
4.	Chwyta całą dłońią przedmiot	41 %	44 %	27 %	68 %	70 %	70%
3.	Przewraca się z boku na plecy	37 %	39 %	26 %	62 %	64 %	63%
6.	Wpatruje się z uwagą w coś małego	33 %	38 %	22 %	61 %	61 %	57%
10.	Podciąga się z pozycji siedzącej do stojącej	46 %	42 %	45 %	39 %	38 %	30%
7.	Potrafi przełożyć mały przedmiot z jednej ręki do drugiej	55 %	48 %	70 %	30 %	24 %	21%
7.	Bawi się w "a kuku"	52 %	41 %	63 %	26 %	22 %	20%
8.	Siedzi bez podparcia	48 %	41 %	55 %	26 %	20 %	18%
7.	Pełza, raczkuje	41 %	38 %	54 %	22 %	18 %	17%
8.	Łączy samogłoski i spółgłoski w sylaby (np. mama, dada)	45 %	43 %	48 %	22 %	15 %	17%
9.	Utrzymuje się na nogach trzymane za ręce	37 %	30 %	38 %	19 %	15 %	14%
8.	Podnosi kciukiem i palcem wskazującym mały przedmiot	42 %	34 %	42 %	16 %	15 %	13%
8.	Mówi "tata", "mama" bezrozumienia	34 %	29 %	35 %	15 %	14 %	11%
9.	Siada samodzielnie z pozycji leżenia na brzuszku	29 %	28 %	24 %	15 %	12 %	11%
9.	Stoi przytrzymując się kogoś lub czegoś	31 %	29 %	31 %	14 %	11 %	10%
9.	Robi pa-pa	23 %	18 %	22 %	12 %	9 %	9%
12.	Mówi ze zrozumieniem "mama" lub "tata"	11 %	13 %	8 %	5 %	2 %	4%
11.	Przez chwilę stoi samo	13 %	7 %	10 %	6 %	3 %	4%
9.	Wskazuje lub pokazuje to, czego potrzebuje	16 %	14 %	13 %	8 %	4 %	4%

Źródło 22 Opracowanie własne na podstawie CAWI 2.

W tabeli kolorem zaznaczono te umiejętności, które zdaniem rodziców zdobyła co najmniej połowa dzieci. Obserwacje dotyczą dzieci w wieku od 4 do 9 miesięcy. Warto zwrócić uwagę, że zdecydowana większość dzieci, niezależnie od wieku posiada kompetencje językowe: mówi "gu-gu" lub podobne zbitki samogłosek ze spółgłoskami (77% dzieci czteromiesięcznych i aż 90% dzieci w wieku 9 miesięcy).

W tabeli widać, że z każdym miesiącem dzieci rozwijają swoje umiejętności. Jednak w kilku przypadkach w tabeli widać, że gdy dziecko kończy 6 miesięcy, spada odsetek rodziców, którzy potwierdzają, że dziecko ma daną umiejętność. Nie wynika to jednak z regresu w rozwoju dzieci. Jest to raczej spowodowane tym, że dzieci z wiekiem mają coraz więcej umiejętności, i te obserwowane na wcześniejszych etapach ich życia nie mają już takiego znaczenia. Im starsze jest dziecko, tym ma większy repertuar umiejętności i rodzice już tak nie wychwytyją. Są też umiejętności, które po prostu zanikają, jak na przykład raczkowanie, pełzanie. Stąd też są niższe odsetki odpowiedzi przy różnych umiejętnościach, mimo tego że dzieci są coraz starsze.

Oprócz omawianych powyżej kategorii rozwojowych, w badaniu wyszczególniono pytania dotyczące rozwoju emocjonalnego. Ankieta, w której zadano pytania na ten temat, była przeprowadzona w styczniu 2015 roku, kiedy najmłodsze dzieci objęte badaniem miały 11 miesięcy.

Tabela 4 Zestawienie odpowiedzi na pytanie Jak często obserwujesz tego typu reakcje u swojego dziecka?

Kiedy pojawia się dane zachowanie	Przykłady charakterystycznych reakcji dla kolejnych etapów rozwoju emocjonalnego:	Nigdy	Rzadko	Często	Zawsze	Trudno powiedzieć
Od 3 miesiąca życia	Odpowiada uśmiechem na widok osoby, która do niego mówi	0%	1%	59%	40%	0%
4.	Okazuje niezadowolenie, gdy otoczenie nie zwraca na nie uwagi	5%	42%	43%	7%	3%
5.	Reaguje lękiem na osoby nieznanym	9%	62%	22%	5%	1%
7 – 8.	Domaga się zainteresowania i uwagi, wyrażając to gaworzeniem, a czasem nawet płaczem	3%	24%	60%	11%	3%
10.	Naśladuje ruchy dorosłego, włącza się do wspólnej zabawy	1%	2%	63%	34%	1%
12-18.	Reaguje płaczem, gdy wychodzisz z domu, znikasz mu z oczu	12%	43%	34%	10%	2%
18.	Chętnie uczestniczy w codziennych zajęciach z dorosłymi	0%	3%	47%	49%	2%
18.	Wyraża wprost swoje potrzeby emocjonalne	0%	6%	54%	33%	7%

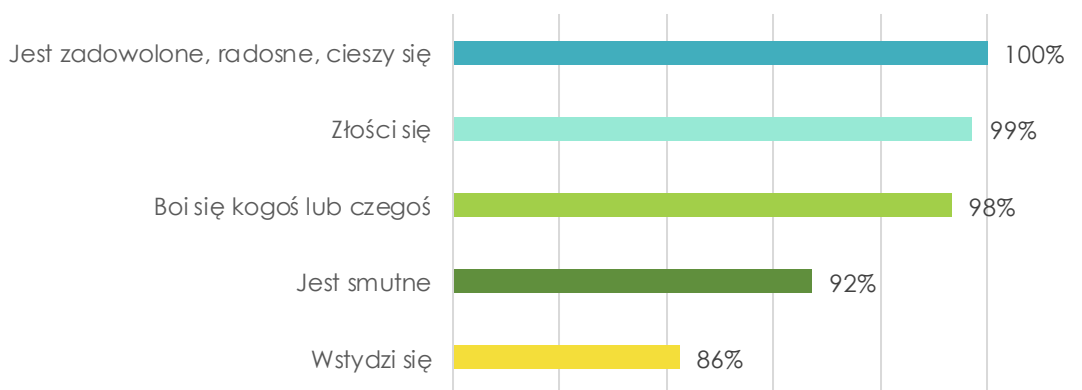
Źródło 23 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI 4. Na pytanie odpowiedziało 736 osób.

Matki bacznie obserwują swoje dzieci, towarzyszą im w rozwoju i umieją rozpoznać emocje, uczucia swoich dzieci. Dane w tabeli wskazują, że wszystkie matki wiedzą, kiedy ich dzieci są zadowolone,

cieszą się albo kiedy się złością. Również niemal żadnej matce nie sprawia trudności określenie, kiedy dziecko się boi. Większość matek (92%) umie też określić, gdy dziecko jest smutne. Stosunkowo najmniej matek (86%) potrafi stwierdzić, kiedy ich dziecko się wstydzi. Poczucie wstydu u dziecka kształtuje się zwykle około 9-12 miesiąca życia. W momencie badania najmłodsze dzieci miały 11 miesięcy, a najstarsze – 16 miesięcy, więc takie zachowania, zgodnie z normami rozwojowymi, mogły już występować. Ale też wstyd jest emocją bardziej złożoną, może być trudną do interpretacji i stąd nieco niższy odsetek odpowiedzi (86%).

Wykres 18 Zestawienie odpowiedzi na pytanie Czy wiesz, kiedy Twoje dziecko?

Czy wiesz (umiesz rozpoznać), kiedy Twoje dziecko?



Źródło 24 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI 4. Na pytanie odpowiedziało 584 osoby, które mogły wybrać kilka odpowiedzi.

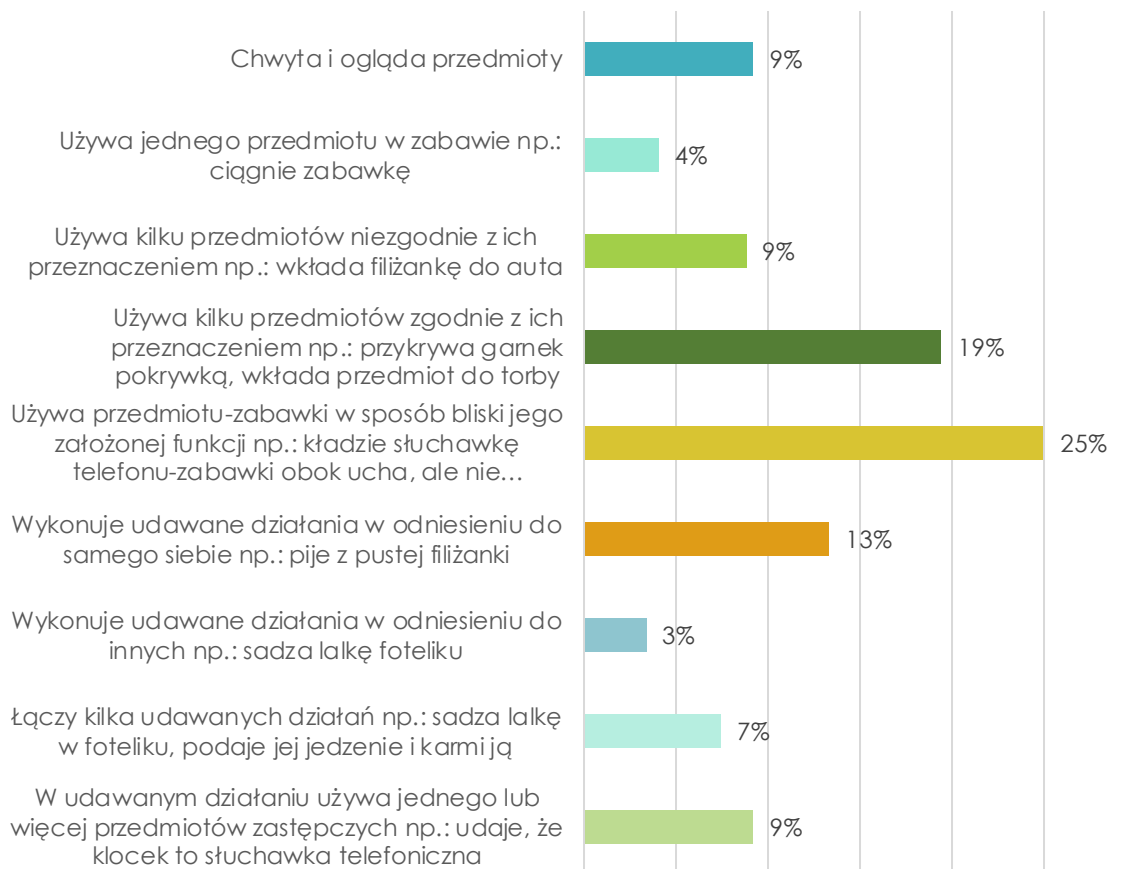
Mimo zróżnicowania odsetka odpowiedzi na poszczególne pytania należy zauważyć, że większość matek umie rozpoznać wszystkie stany emocjonalne. Świadczy to o wysokim poziomie kompetencji rodzicielskich w grupie objętej badaniem.

6.2 JAK ZAZWYCZAJ BAWI SIĘ TWOJE DZIECKO?

O rozwoju dziecka można orzekać na podstawie sposobu, w jaki ono się bawi, jakie zabawy lubi najbardziej. Dlatego w jednej z ankiet podano różne opisy zabawy charakterystyczne dla różnych etapów rozwoju i poproszono rodziców o wybranie takiej odpowiedzi, która najlepiej odnosi się do ich dziecka.

W momencie przeprowadzania ankiety CAWI 4 (styczeń 2015 roku) najstarsze dzieci objęte badaniem miały 16 miesięcy, a najmłodsze 11 miesięcy.

Jak zazwyczaj bawi się twoje dziecko?



Źródło 25 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI 4. Na pytanie odpowiedziało 736 osób.

Większość rodziców, niezależnie od wieku dziecka deklaruje, że ich dziecko „używa przedmiotu-zabawki w sposób bliski jego założonej funkcji np.: kładzie słuchawkę telefonu-zabawki obok ucha”. Jest to przykład zabawy symbolicznej, która zgodnie z teorią pojawia się u dziecka około 18 miesiąca życia. **Tym samym można stwierdzić, że znaczna grupa dzieci (w niektórych zabawach ¼, a nawet 1/3 dzieci) objętych badaniem jest bardziej zaawansowana niż przeciętne dzieci w tym samym wieku.**

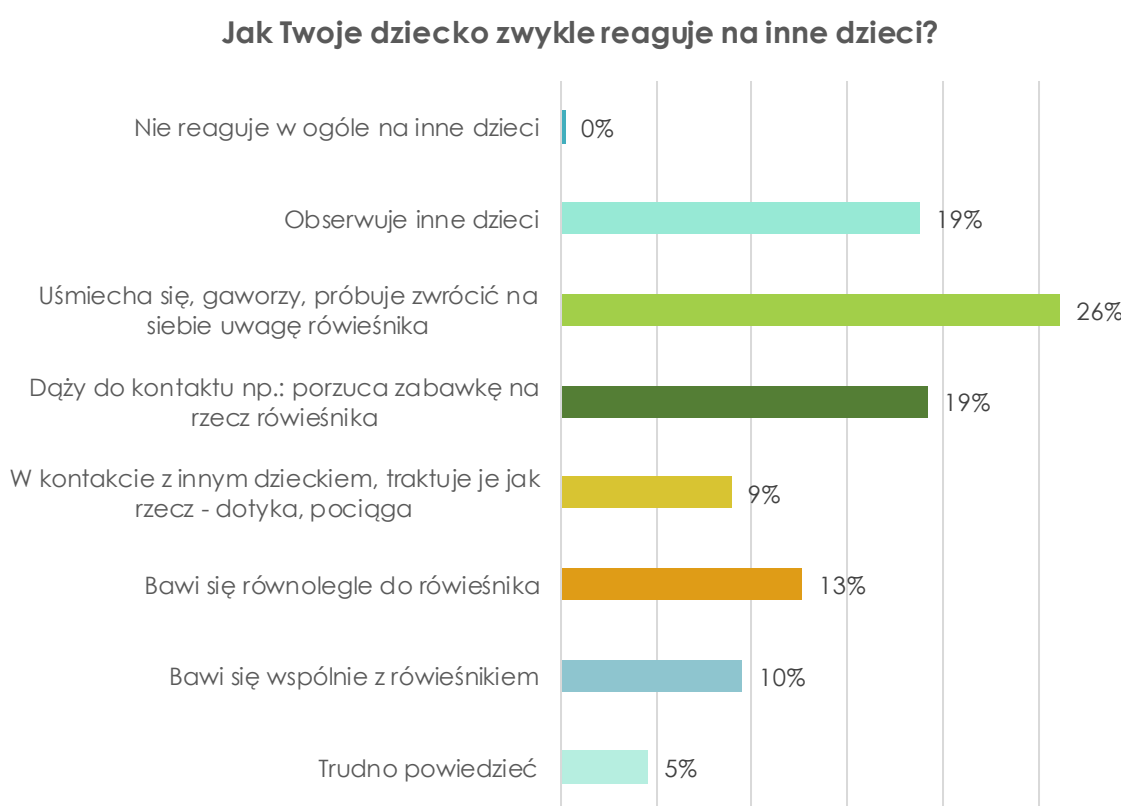
Można postawić hipotezę, że dzieci w badanej grupie, dzięki wysokim kompetencjom rodziców szybciej się rozwijają. Jednak potwierdzenie tej hipotezy wymagałoby dalszych badań.

Mniej rodziców wybrało odpowiedź „używa kilku przedmiotów zgodnie z ich przeznaczeniem np.: przykrywa garnek pokrywką, wkłada przedmiot do torby”. Rodzice dzieci najmłodszych zauważają też, że ich dzieci używają kilku przedmiotów niezgodnie z ich przeznaczeniem np.: wkłada filiżankę do auta. Natomiast rodzice dzieci najstarszych wybrało odpowiedź „wykonuje udawane działania w odniesieniu do samego siebie np.: pije z pustej filiżanki”.

Rozwój dziecka pod względem emocjonalnym i werbalnym wiąże się z rozwojem funkcji społecznych, dlatego też w badaniu zapytano rodziców o relacje ich dziecka z innymi dziećmi.

W ogólnym zestawieniu odpowiedzi rodziców na to pytanie widać, że najczęściej dzieci reagują pozytywnie – ¼ badanych dzieci na widok innego dziecka uśmiecha się i gaworzy. Kolejne dwie równo liczne grupy dzieci dążą do kontaktu z rówieśnikami albo przynajmniej obserwują inne dzieci. Są też takie dzieci wśród badanych, które bawią się obok innych dzieci, ale nie nawiązują z nim interakcji (13%), natomiast wspólne zabawy z rówieśnikami podejmuje 10% dzieci objętych badaniem. Próby interakcji dotyczą też jeszcze jednej grupy dzieci – 9% nawiązuje kontakt polegający na dotykaniu innego dziecka.

Wykres 20 Zestawienie odpowiedzi na pytanie Jak Twoje dziecko zwykle reaguje na inne dzieci?



Źródło 26 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI 4. Na pytanie odpowiedziało 736 osób.

Poniższa tabela prezentuje poszczególne elementy rozwoju emocjonalnego w odniesieniu do wieku dzieci, których rodzice uczestniczą w badaniu. Kolorem zaznaczono te odpowiedzi, które wybrała 1/5 rodziców lub więcej.

Dziecko zwykle początkowo traktuje dzieci jak inne obiekty w otoczeniu: dotyka je, popycha, pociąga, dlatego wymagają kontroli i pomocy dorosłych. Etap reagowania na inne dzieci jak na przedmioty, dzieci objęte badaniem mają już za sobą. Takie zachowania przejawia mniej niż 10% dzieci w każdej grupie wiekowej.

Stosunkowo najwięcej rodziców deklaruje, że ich dzieci w kontakcie z innymi dziećmi, uśmiechają się, gaworzą, próbują zwrócić na siebie uwagę rówieśnika. Takie zachowania dotyczą dzieci we wszystkich grupach wiekowych, choć dzieci w wieku 11, 12 i 14 miesięcy zachowują się tak częściej niż dzieci w wieku 13, 15 i 16 miesięcy. Zgodnie z teorią rozwoju dziecko obserwuje inne dziecko i uśmiecha się do niego od szóstego miesiąca życia. Dzieci w wieku od 6 do 9 miesiąca gaworzą do innych dzieci, naśladują ruchy rówieśnika, mogą też dać mu zabawkę i reagować protestem na jej zabranie. Pod koniec pierwszego roku życia dziecko próbuje zwrócić na siebie uwagę rówieśnika, gaworząc albo uśmiechając się do niego. Okazuje też złość, gdy rówieśnik oddala się.

Również duża grupa dzieci widząc inne dzieci w podobnym wieku, po prostu je obserwuje. Zdarza się też, że dzieci mające 13 miesięcy i więcej porzucają zabawkę, gdy widzą inne dziecko. Według odpowiedzi rodziców w badaniu, reaguje tak 1/5 dzieci w tym wieku.

Dokładne zestawienie odpowiedzi przedstawiono w poniższej tabeli:

Tabela 5 Zestawienie odpowiedzi na pytanie Jak Twoje dziecko zwykle reaguje na inne dzieci?, które zostało zadane w styczniu 2014 w zestawieniu z wiekiem dzieci w danym momencie.

KIEDY POJAWIA SIĘ DANE ZACHOWANIE	WIEK DZIECI W MIESIĄCACH W STYCZNIU 2015	16	15	14	13	12	11
	Stwierdzenia dotyczące rozwoju funkcji społecznych:						
Pierwsze półrocze życia	Nie reaguje w ogóle na inne dzieci	0%	0%	0%	0%	1%	0%
6 miesiąc życia	Obserwuje inne dzieci	17%	25%	13%	20%	16%	23%
Okolo 9 miesiąca życia	Uśmiecha się, gaworzy, próbuje zwrócić na siebie uwagę rówieśnika	21%	18%	33%	23%	29%	32%
Pod koniec pierwszego roku życia	Dąży do kontaktu np.: porzuca zabawkę na rzecz rówieśnika	24%	23%	17%	20%	19%	15%
W 2. roku życia	W kontakcie z innym dzieckiem, traktuje je jak rzecz - dotyka, pociąga	9%	8%	7%	7%	9%	11%
W 2. roku życia	Bawi się równolegle do rówieśnika	14%	15%	10%	14%	16%	7%
W 2. roku życia	Bawi się wspólnie z rówieśnikiem	11%	8%	10%	11%	9%	9%
	Trudno powiedzieć	3%	5%	11%	5%	1%	4%

Źródło 27 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI 4. Na pytanie odpowiedziało 736 osób.

Na podstawie powyższych danych można wnioskować, że **około 1/3 dzieci objętych badaniem wykazuje wyższy poziom niektórych kompetencji społecznych – próbując zwrócić na siebie uwagę innego dziecka oraz dążąc do nawiązania z nim kontaktu. Nie można jednak stwierdzić, czy jest to jedynie efekt czytania tym dzieciom. Prawdopodobnie jest to jeden z czynników, ale nie jedyny i należy tu jeszcze uwzględnić specyfikę rodzin, ich kapitał kulturowy i społeczny (co wymagałoby jednak dalszych, bardziej pogłębionych badań).**

6.3 JAK MÓWI TWOJE DZIECKO? BADANIE ROZWOJU MOWY

Analizując rozwój małego dziecka należy też uwzględnić rozwój mowy. Mowa – jak wynika z dostępnych badań, nie rozwija się w jednakowy sposób. U jednych rozwój mowy przebiega szybciej, a u innych wolniej. Specjaliści są w stanie określić etap rozwoju mowy bardzo szczegółowo począwszy od pierwszych tygodni życia dziecka, np. gdy dziecko zaczyna wydawać samoistne dźwięki jest to etap wokalizacji, innym etapem jest natomiast czas, gdy dziecko „grucha”. Jednak dla rodziców obserwowanie tak wczesnych symptomów rozwoju mowy byłoby trudne, a tym samym zebrane dane mogłyby nie oddawać rzeczywistości. Dlatego też informacje na temat rozwoju mowy zbierano pod koniec całego badania w ankiecie CAWI 5, kiedy najstarsze dzieci uczestniczące w badaniu miały 18 miesięcy, a najmłodsze – 13 miesięcy. Wówczas zachowania dzieci związane z rozwojem mowy są bardziej wyraziste i rodzice łatwiej mogą je zidentyfikować.

W ankiecie zadano pytanie z kategoriami do wyboru, które odnoszą się do teoretycznych etapów rozwoju mowy u dzieci. Zapytano rodziców, na jakim etapie znajduje się ich dziecko? Dane na temat rozwoju mowy analizowano w zestawieniu z wiekiem dziecka. Ponownie, jak w omawianych wcześniej wymiarach rozwoju dzieci, zaznaczono kolorem odpowiedzi najczęstsze. Odpowiedzi w poniższej tabeli są ułożone kolejno według etapów rozwoju.

Zazwyczaj dziecko rozumie, co się do niego mówi, wcześniej niż od 9. miesiąca życia. Prawie połowa wszystkich badanych rodziców (45%) uważa, że ich dzieci rozumieją, co się do nich mówi. Dzieci mają więc rozwiniętą mowę bierną.

Pierwsze wyrazy wypowiedane ze zrozumieniem pojawiają się, gdy dziecko kończy pierwszy rok życia. Widać, że taką umiejętność posiada 1/5 dzieci w tym wieku. Większość dzieci zaczyna mówić słowa ze zrozumieniem później.

Tabela 6 Zestawienie odpowiedzi na pytanie *Jak mówi Twoje dziecko?*, które zostało zadane w marcu 2015 w zestawieniu z wiekiem dzieci w danym momencie.

KIEDY POJAWIA SIĘ DANA UMIEJĘTNOŚĆ	WIEK W MIESIĄCACH W MARCU 2015						
	18 1,5 rok u	17	16	15	14	13	
Pod koniec 1. roku życia	Mówi ze zrozumieniem słowa składające się z powtarzających sylab np.: tata, mama, baba	20%	31%	13%	16%	19%	20%
14 miesięcy życia	Zaczyna używać krótkich słów np.: nie, daj	5%	14%	14%	13%	13%	12%
W 2. roku życia	Więcej rozumie, niż mówi - potrafi wykonać polecenie np.: przynieś książkę, zostaw pudełko	53%	33%	44%	44%	47%	44%
W 2. roku życia	Używa intonacji na końcu pytania	2%	0%	0%	1%	0%	3%
W 2. roku życia	Dziecko mówi coraz więcej, ale skraca/znieszcza wyrazy, tak, żeby były łatwiejsze do wypowiedzenia	5%	3%	4%	6%	3%	1%
Na początku 2. roku życia	Używa słów dźwiękonaśladowczych np.: brrum, tik-tak, zaczyna używać słów dwusylabowych	7%	14%	19%	14%	17%	16%
W 2. roku życia	Mówi wyraźnie kilkanaście słów	5%	3%	3%	3%	2%	3%
W 2. roku życia	Zaczyna zestawiać słowa w szeregi np.: mama - książka - ja	3%	3%	1%	3%	0%	0%
Pod koniec 2. roku życia	Zaczyna składać proste zdania 2-3 wyrazowe np.: Mamo daj pić	0%	0%	3%	1%	0%	1%

Źródło 28 Opracowanie własne na podstawie CAWI 5. Na pytanie odpowiedziało 552 osoby.

W kontekście rozwoju mowy poproszono rodziców, o wskazanie konkretnych przykładów słów, jakie rozumieją oraz jakie mówią ich dzieci. Kategorie w ankiecie zostały podane na podstawie dostępnych opracowań¹³. Są to słowa, które powinno rozumieć/mówić dziecko w wieku do 18 miesięcy. Niemal wszystkie dzieci rozumieją i umieją powiedzieć słowa: „mama” i „tata” (94% i więcej). Trochę mniej dzieci rozumie też słowo „babcia” (90%), ale wymówić je może już o 20% dzieci mniej. Te trzy słowa stanowią czołówkę w słowniku badanych dzieci.

Większość dzieci rozumie też inne proste słowa, które są w codziennym użyciu, jak na przykład „pies”, „oko”, piłka, buty, miś, kot, auto” itp. Jednak znacznie mniej dzieci umie te słowa powiedzieć. Stosunkowo najwięcej dzieci (26-29%) umie wymówić słowa „auto”, „kot”, „pies” oraz „ja”. Pierwsze trzy słowa wiążą się dla dzieci z ważnym, mocnym doświadczeniem, więc to może je motywować do ich wypowiedzenia. Natomiast słowo „ja” jest kluczem do budowania tożsamości dziecka i wraz z wiekiem rośnie liczba sytuacji do jego używania.

Większość dzieci, jak wynika z deklaracji rodziców, rozumie większość z 35 słów, które poddano badaniu. Można więc zauważyć stosunkowo wysoki poziom mowy biernej, co również może być

¹³ Psychologia rozwojowa człowieka PWN, Warszawa 2006

związane z faktem, że matki czytają dzieciom. Głośne czytanie jest jednym z głównych czynników wpływających na rozwój mowy dzieci¹⁴.

- » Na obecnym etapie rozwoju dzieci trudno jest zaobserwować inne umiejętności, cechy, które świadczyłyby o wysokich kompetencjach językowych dzieci. Jednak zdecydowana większość rodziców uważa, że dopiero za jakiś czas będzie widoczny wpływ czytania na rozwój mowy u dzieci – gdy pójdą do przedszkola albo do szkoły.
- » Wskazane jest tym samym ponowne dotarcie do grupy badanej za 4-6 lat, gdy dzieci będą w wieku przedszkolnym i będą wchodzić w wiek szkolny. Wówczas warto będzie sprawdzić, na jakim poziomie są kompetencje językowe dzieci, którym rodzice czytają od urodzenia.

¹⁴ Minge N. i K. „Jak kreatywnie wspierać rozwój dziecka?”, Wyd. EDGARD, Warszawa 2011 r.

7 CZYTANIE MAŁYM DZIECIOM

Pytania badawcze: *Jak działania podejmowane przez rodziców (wpływają na efekty w zakresie rozwoju emocjonalnego? Jakie są typy czytania, w jakich sytuacjach ono następuje, co sprawia rodzicom przyjemność? // Czy proces czytania dziecku wymaga jakichś dodatkowych bodźców/warunków, aby go utrzymać? // Co stanowi przeszkodę dla rodziców w podejmowaniu codziennego czytania, jak można ją niwelować?*

Poniższy rozdział zawiera wyniki dotyczące czytania dzieciom od urodzenia, sytuacji, w jakich rodzice czytają dzieciom oraz czynników, które sprzyjają czytaniu.

7.1 INTENSYWNOŚĆ CZYTANIA

We wszystkich pięciu turach badania zadawano rodzicom dwa pytania:

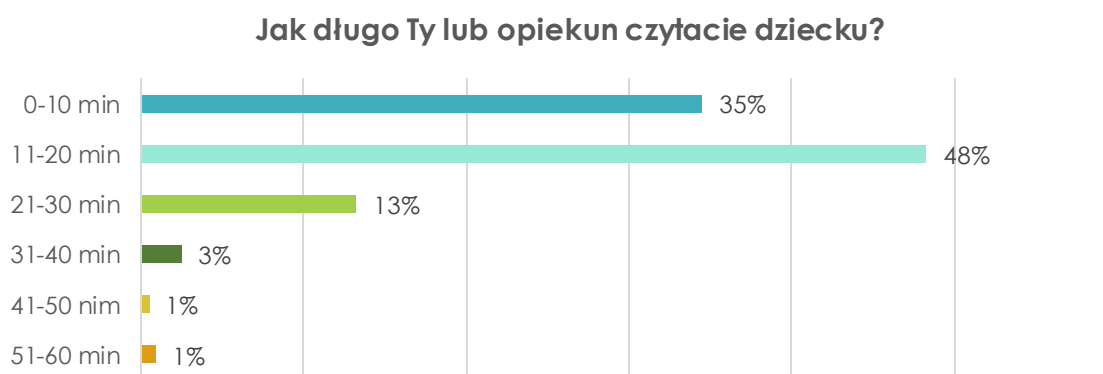
- » Jak często Ty lub inny opiekun czytacie dziecku?
- » Jak długo Ty lub inny opiekun czytacie dziecku? Zaznacz, ile zwykle trwa jednorazowe czytanie dziecku.

Jeśli chodzi o długość czytania w ciągu dnia, w pierwszej ankiecie respondenci mieli do wyboru więcej odpowiedzi. Jednak okazało się, że tak rozbudowana lista odpowiedzi nie jest potrzebna. Z drugiej strony odpowiedzi w pytaniu o częstość czytania były zbyt zawężone, więc w kolejnych ankietach dodano dwie odpowiedzi.

Poniżej prezentujemy rozkłady odpowiedzi dla tych dwóch pytań dla kolejnych ankiet:

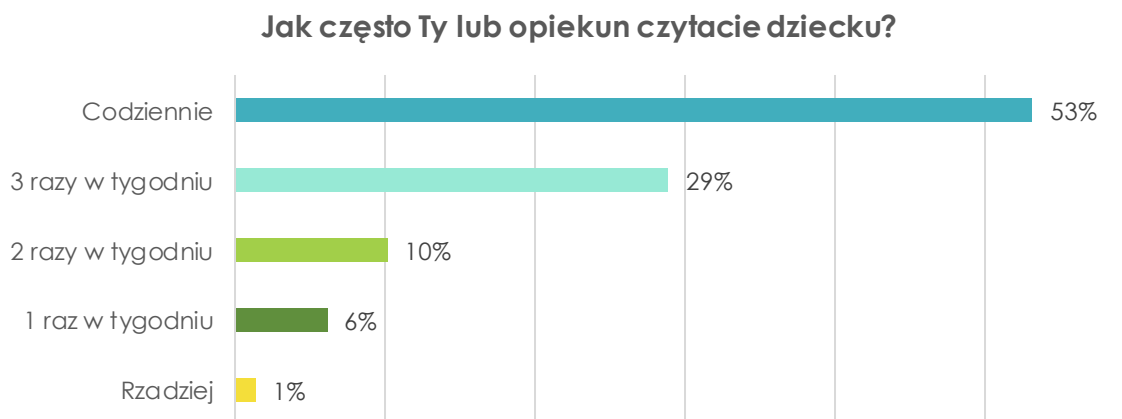
1. CAWI 1 (wiek dzieci 2-7 miesięcy):

Wykres 21 Zestawienie odpowiedzi na pytanie z CAWI 1: *Jak długo Ty lub inny opiekun czytacie dziecku?*



Źródło 29 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI 1. Na pytanie odpowiedziało 2122 osoby.

Wykres 22 Zestawienie odpowiedzi na pytanie z CAWI 1: Jak często Ty lub inny opiekun czytacie dziecku?



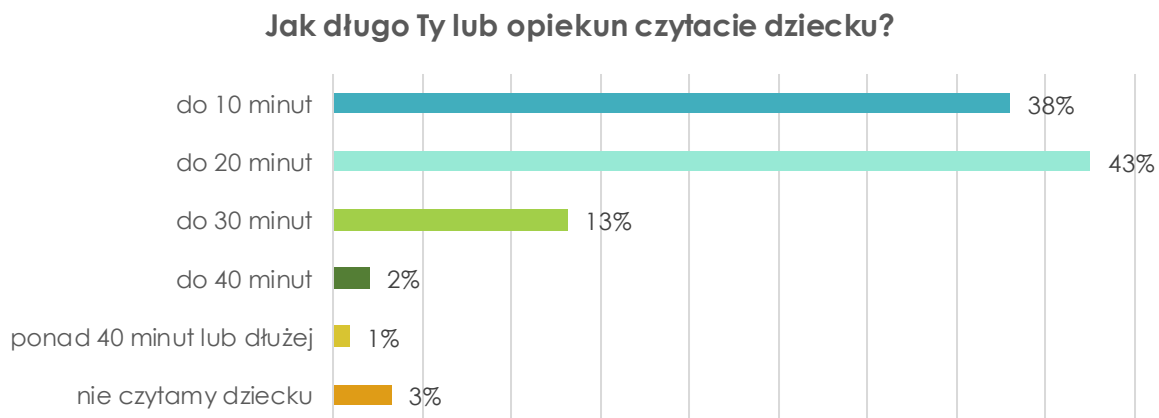
Źródło 30 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI 1. Na pytanie odpowiedziało 2122 osoby.

Prawie połowa osób czytała od 10 do 20 minut dziennie, a do tego ponad połowa rodziców deklaruje, że czyta swojemu dziecku codziennie.

W pytaniu dotyczącym długości czytania niewiele osób wybierało odpowiedzi powyżej 30 minut, dlatego w kolejnych ankietach zdecydowano się na połączenie ich w dwie szersze kategorie.

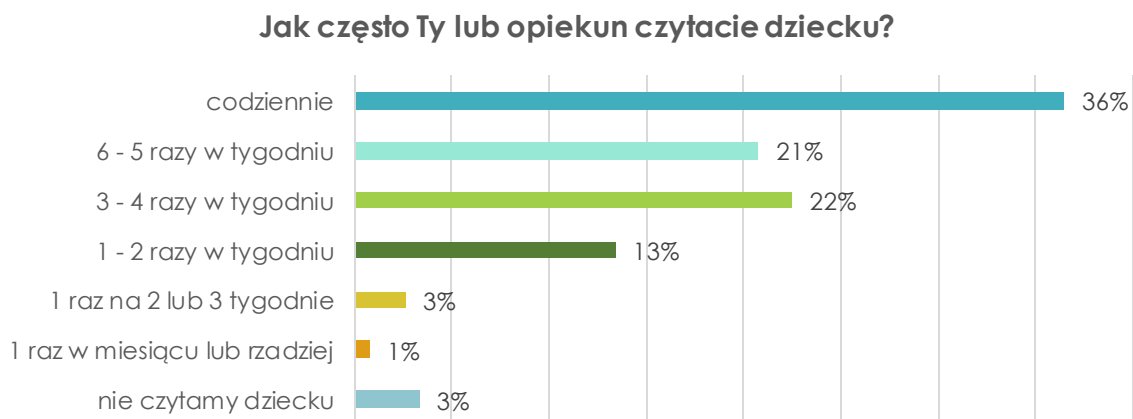
2. CAWI 2 (wiek dzieci 4-9 miesięcy):

Wykres 23 Zestawienie odpowiedzi na pytanie z CAWI 2: Jak długo Ty lub inny opiekun czytacie dziecku?



Źródło 31 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI 2. Na pytanie odpowiedziało 1574 osoby.

Wykres 24 Zestawienie odpowiedzi na pytanie z CAWI 2: Jak często Ty lub inny opiekun czytacie dziecku?

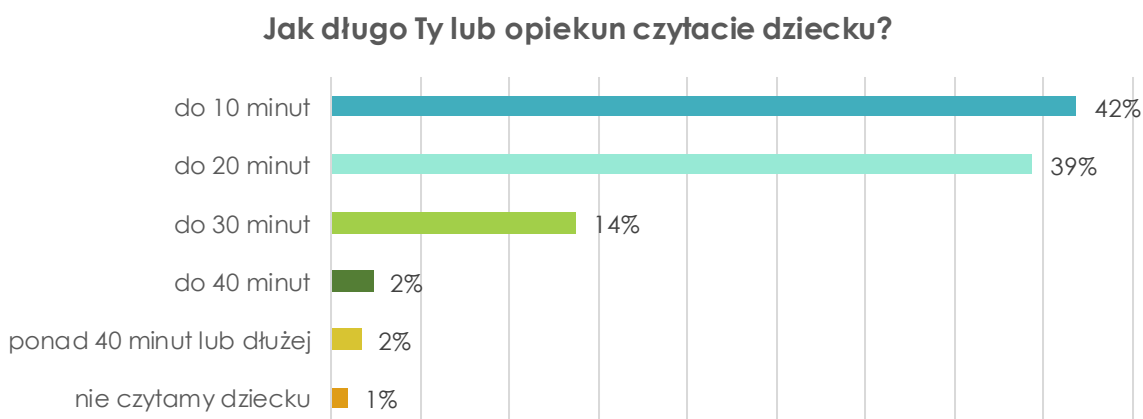


Źródło 32 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI 2. Na pytanie odpowiedziało 1574 osoby.

Proporcje osób, które deklarują, że czytają do 10 i do 20 minut dziecku są podobne jak w CAWI 1. Podobnie jak we wcześniejszej ankiecie – najliczniejsza jest grupa osób, które czytają codziennie. Jednak dzięki uszczegółowieniu odpowiedzi, można też wyróżnić znaczną grupę osób, które czytają 5 – 6 razy w tygodniu, czyli „prawie codziennie”, która jest równoliczna co grupa osób, które czytają 3 – 4 razy w tygodniu, a więc „co drugi dzień”.

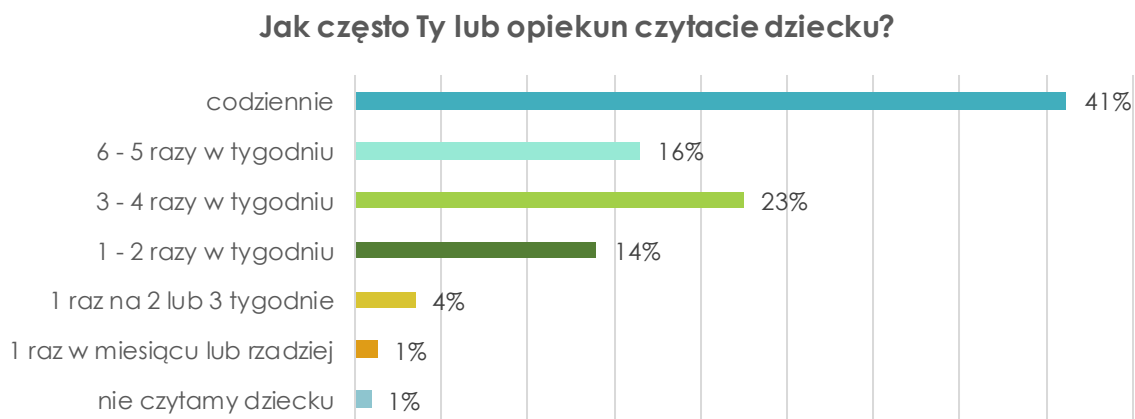
3. CAWI 3 (wiek dzieci 6-11 miesięcy):

Wykres 25 Zestawienie odpowiedzi na pytanie z CAWI 3: Jak długo Ty lub inny opiekun czytacie dziecku?



Źródło 33 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI 3. Na pytanie odpowiedziało 1049 osób.

Wykres 26 Zestawienie odpowiedzi na pytanie z CAWI 3: Jak często Ty lub inny opiekun czytacie dziecku?

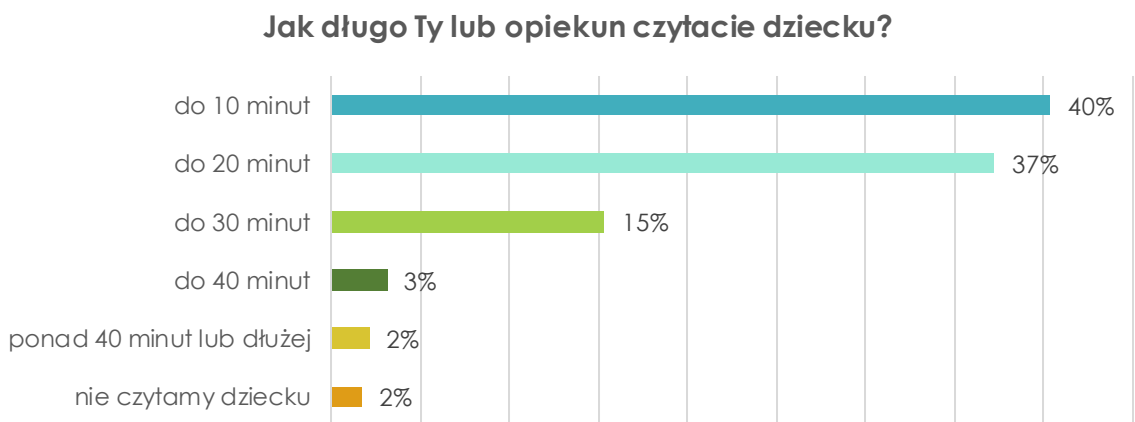


Źródło 34 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI 3. Na pytanie odpowiedziało 1049 osób.

W tej turze badania zaczynają być zauważalne trendy „wypadania” uczestników z ankiety – do końca badania zostają te osoby, które są najbardziej zaangażowane w czytanie dzieciom, czyli te, które czytają dziecku codziennie. Pozostałe proporcje są podobne.

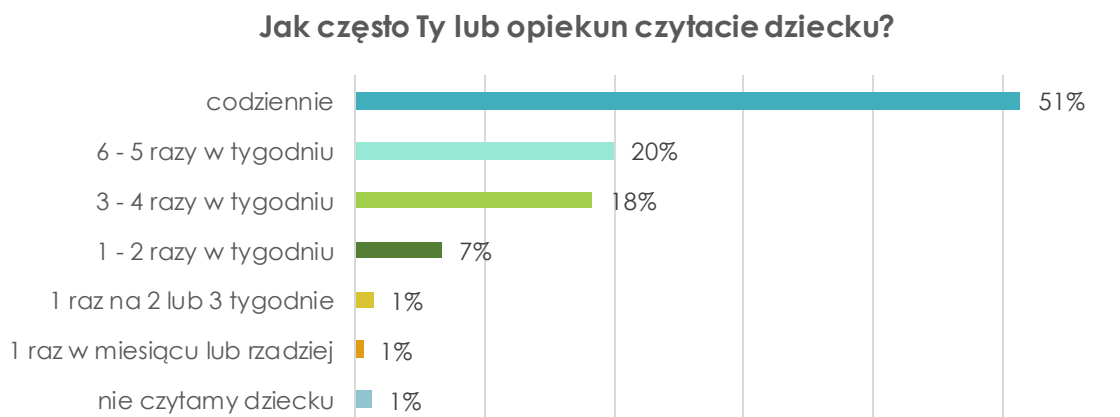
4. CAWI 4 (wiek dzieci 11-16 miesięcy):

Wykres 27 Zestawienie odpowiedzi na pytanie z CAWI 4: Jak długo Ty lub inny opiekun czytacie dziecku?



Źródło 35 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI 4. Na pytanie odpowiedziało 736 osób.

Wykres 28 Zestawienie odpowiedzi na pytanie z CAWI 4: Jak często Ty lub inny opiekun czytacie dziecku?

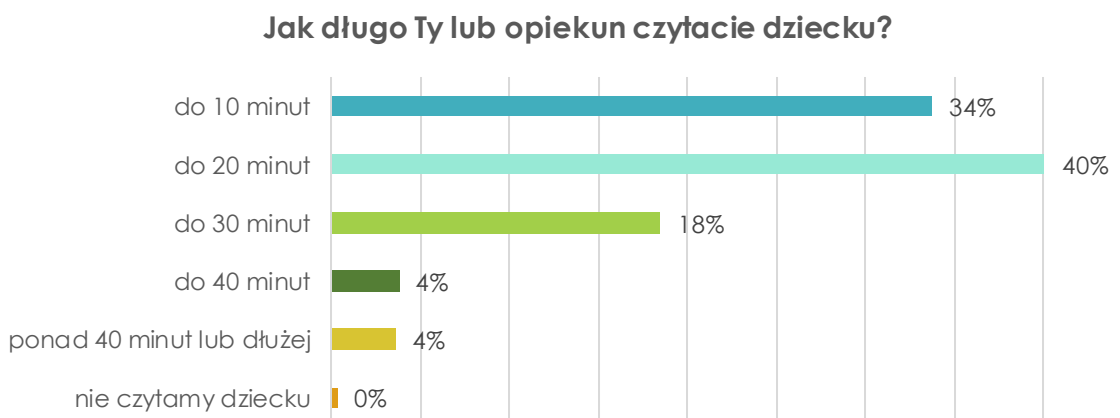


Źródło 36 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI 4. Na pytanie odpowiedziało 736 osób.

W czwartej turze badania wahania między odsetkiem osób, które czytają do 10 minut dziecku, a tymi, którzy czytają do 20 minut są nieznaczące – te dwie frakcje dominują, tak jak w poprzednich turach badania. Z kolei grupa osób, które czytają codziennie zwiększa się kosztem pozostałych grup. **Można więc zaobserwować tendencję, że im starsze są dzieci, tym częściej rodzice czytają im codziennie. Może to być wynikiem przyzwyczajenia rodziców do tej formy spędzania czasu z dzieckiem, ale też wiąże się z obserwowanymi pozytywnymi reakcjami dziecka oraz postrzeganymi efektami rozwojowymi.**

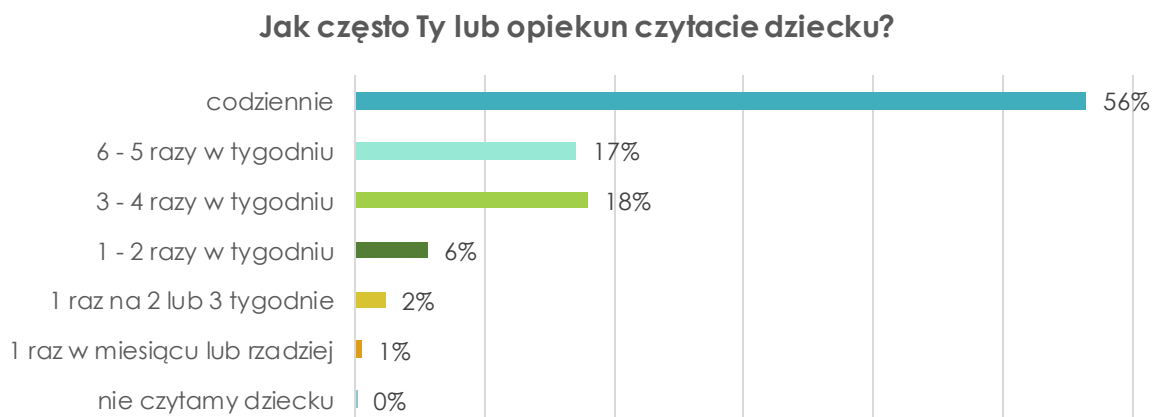
5. CAWI 5 (wiek dzieci 13-18 miesięcy):

Wykres 29 Zestawienie odpowiedzi na pytanie z CAWI 5: Jak długo Ty lub inny opiekun czytacie dziecku?



Źródło 37 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI 5. Na pytanie odpowiedziało 552 osoby.

Wykres 30 Zestawienie odpowiedzi na pytanie z CAWI 5: Jak często Ty lub inny opiekun czytacie dziecku?



Źródło 38 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI 5. Na pytanie odpowiedziało 552 osoby.

Ostatecznie do ostatniego etapu badania dotarło 56% osób – czyli 311 spośród 552, które deklarują, że czytają swojemu dziecku codziennie i 40% osób – czyli 221 na 552, które odpowiedziały, że czytają dziecku do 20 minut. Niewiele mniejsza była grupa osób, które czytają do 10 minut dziecku – 34%, czyli odpowiedziało tak 186 osób z 552.

7.2 TYPY CZYTANIA

Zestawiając powyższe dane, w badaniu wyróżniono siedem typów, wzorów czytania ze względu na deklarowaną intensywność.

Tworząc te typy kierowano się tym, że hasłem kampanii Fundacji ABCXXI jest: **Czytaj dziecku 20 minut dziennie. Codziennie!**, więc warto rozróżnić grupy, które spełniają lub prawie spełniają to kryterium. Podział ten wynika także z liczebności poszczególnych grup na kolejnych etapach badania – grupy nie mogą być zbyt liczne, ani zbyt wąskie – tak aby możliwe było krzyżowanie odpowiedzi rodziców z danej grupy z innymi pytaniami.

Celem kampanii **Cała Polska czyta Dzieciom** czytania jest **regularność**, czyli wyrobienie nawyku regularnego czytania dziecku, a nie **długość** czytania. Rodzice, którzy czytają dziecku po kilka godzin dziennie – a takie przypadki są opisane w literaturze przedmiotu – mogą przez to zaniedbać inne doświadczenia dziecka i doprowadzić do jego uzależnienia od jednego typu bodźców albo do niechęci do czytania. We wszystkim – jak podkreślają autorzy kampanii – także w czytaniu dziecku, potrzebny jest umiar i rozsądek. Celem codziennego czytania dziecku jest budowanie u niego dobrego skojarzenia z czytaniem, a nie niechęci lub obsesji.¹⁵

¹⁵ <http://www.calapolskacztadzieciom.pl/kampania-czytania-cpcd>

Ostatecznie badanych rodziców podzielono na siedem grup „czytelniczych”. Są to:

1. **Gorliwi czytelnicy** – osoby czytające długo (powyżej 20 minut) codziennie, albo prawie codziennie (6-5 razy w tygodniu);
2. **Świadomi** – osoby czytające krócej (poniżej 20 minut) codziennie, albo prawie codziennie;
3. **Aspirujący** – osoby czytające powyżej 20 minut, ale co drugi dzień w tygodniu
4. **Regularni** – osoby czytające poniżej 20 minut, co drugi dzień w tygodniu
5. **Zadaniowcy** – osoby czytające powyżej 20 minut ale 1 lub 2 razy w tygodniu
6. **Świadomi-zajęci** – osoby czytające poniżej 20 minut, 1 – 2 razy w tygodniu
7. **Niezaangażowani** – pozostali uczestnicy badania

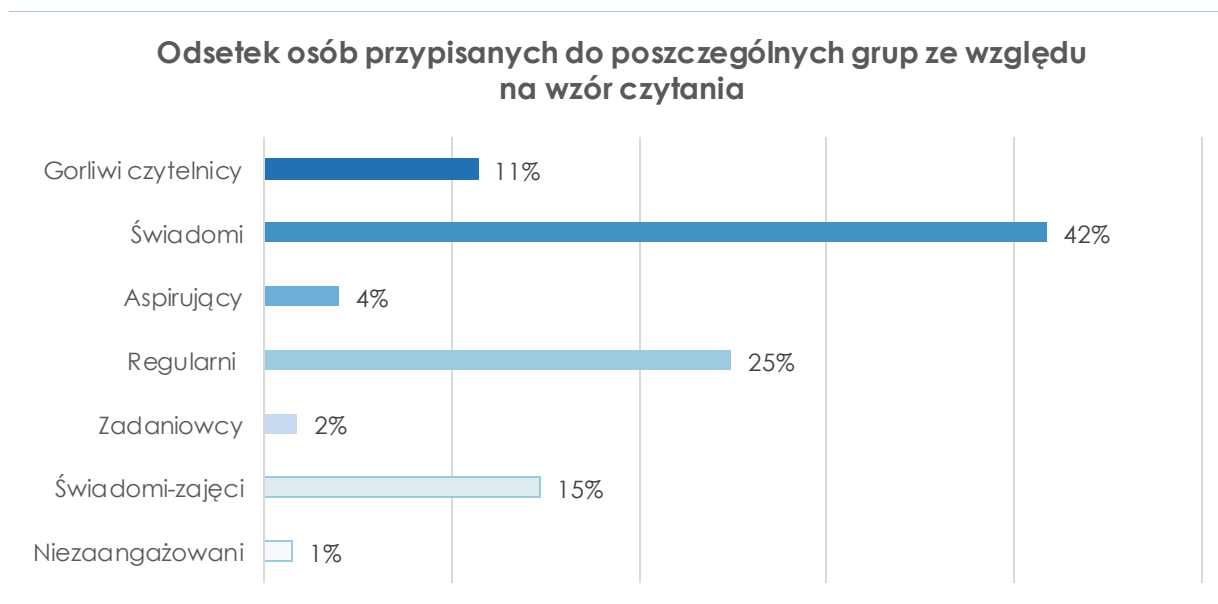
Tabela 7 Grupy ze względu na wzór czytania.

	Dłużej niż 20 minut	Do 20 minut
Codziennie lub prawie codziennie	Gorliwi czytelnicy	Świadomi
Co drugi dzień	Aspirujący	Regularni
1 – 2 razy w tygodniu	Zadaniowcy	Świadomi – zajęci
Rzadziej niż 1 – 2 razy w tygodniu	Niezaangażowani	

Źródło 39 Opracowanie własne.

Proporcje osób, które można przypisać do kolejnych grup zmieniały się nieznacznie między kolejnymi etapami badania. W pierwszej ankiecie wyglądały one następująco:

Wykres 31 Rozkład częstości grup, do jakich zostali przypisani rodzice ze względu na deklarowany wzór czytania w CAWI 1.



Źródło 40 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI1. Na pytanie odpowiedziało 2090 osób.

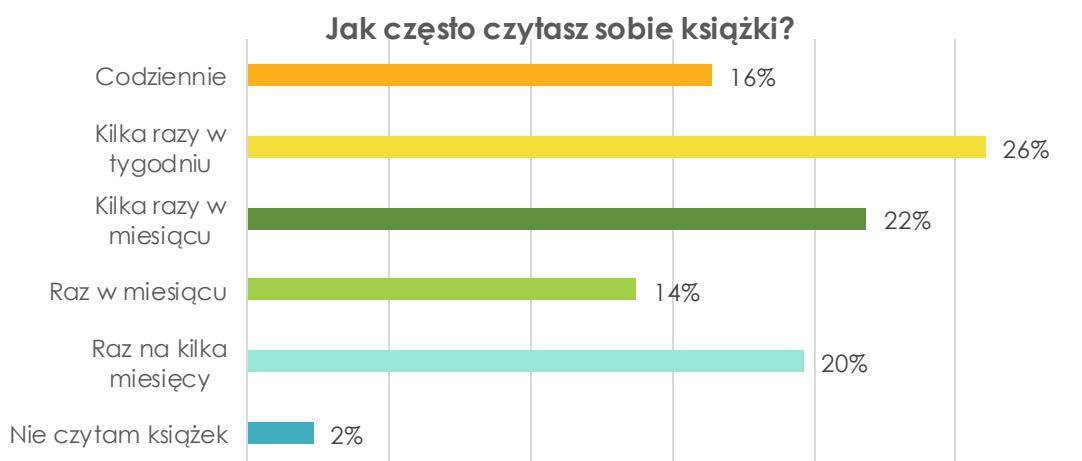
W kolejnych etapach badania, za każdym razem najwięcej osób można było przypisać do 2. grupy – **Świadomych** – od 42% w CAWI 1 do 50% w CAWI 5. Natomiast odsetek osób z 1. grupy **Gorliwych Czytelników** zwiększał się wraz z kolejnymi ankietami – z 11% w CAWI 1 do 23% w CAWI 5 – takie osoby utrzymywały się w badaniu, podczas gdy kolejne „wykruszały się”. Co ciekawe proporcje osób w poszczególnych grupach są mniej więcej stałe w kolejnych ankietach, ale nie oznacza to, że osoba, która w CAWI 1 była w grupie **Gorliwych czytelników**, była także w tej grupie w CAWI 2, 3 itd. Widoczna są regularne zmiany deklaracji.

Z obliczeń wykonanych dla kolejnych tur badania wynika, że najstabilniejszą grupą – z najliczniejszą liczbą osób, które nie zmieniają swojej deklaracji w kolejnych ankietach – jest grupa **Regularnych**.

Oznacza to duży sukces kampanii społecznej „Cała Polska czyta dzieciom” i jej hasła *Czytaj dziecku 20 minut dziennie. Codziennie!* Te osoby właśnie tak robią i to regularnie, przez dłuższy czas, bo utrzymują swoje deklaracje w odstępie między kolejnymi ankietami. Dostępne dane pokazują też względną stabilność wzorców czytania rodziców, co dodatkowo wzmacnia wnioski.

Interesujące jest również pytanie o czytelnictwo rodziców. Wedle ich deklaracji rozkład przedstawia następujące dane:

Wykres 22: Zestawienie odpowiedzi na pytanie: *Jak często czytasz sobie książki?*



Źródło 41 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI 2. Na pytanie odpowiedziało 1574 osoby.

Gdy zestawimy je ze wskazanymi powyżej 7 grupami trudno jednak jednoznacznie orzec, że to czytający rodzice częściej i dłużej czytają swoim pociechom. Badanie Stanu Czytelnictwa w Polsce w 2014 roku przynosi wniosek, iż samo czytanie dzieciom nie wystarczy. Istotne są również w kolejności (przytaczamy za raportem): „zachęcanie do samodzielnej lektury książek, kupowanie dzieciom książek (innych niż podręczniki) oraz **przykład własny – tj. czytanie**

książek dla siebie. Waga ostatniej z praktyk w wychowaniu przyszłych czytelników pokazuje, że promocja czytelnictwa wśród dorosłych jest inwestycją w rozwój przyszłego pokolenia.”¹⁶

Tabela 8: Zestawienie odpowiedzi na pytanie: Jak często sobie czytasz książki? W skrzyżowaniu z przynależnością do grup ze względu na wzór czytania dziecka w CAWI 2

	Perfekcyjni	Regularni	Prawie perfekcyjni	Aspirujący	Okazjonalni	Minimaliści	Niezaangażowani
Nie czytam książek	3%	1%	3%	1%	13%	3%	14%
Raz na kilka miesięcy	8%	18%	31%	22%	33%	26%	26%
Raz w miesiącu	14%	13%	7%	15%	13%	17%	14%
Kilka razy w miesiącu	23%	20%	28%	24%	20%	20%	21%
Kilka razy w tygodniu	24%	29%	24%	29%	20%	22%	17%
Codziennie	29%	19%	7%	9%	0%	12%	7%

Źródło 42 Opracowanie własne na podstawie danych z ankiety CAWI 2. Na pytanie odpowiedziało 1152 osoby.

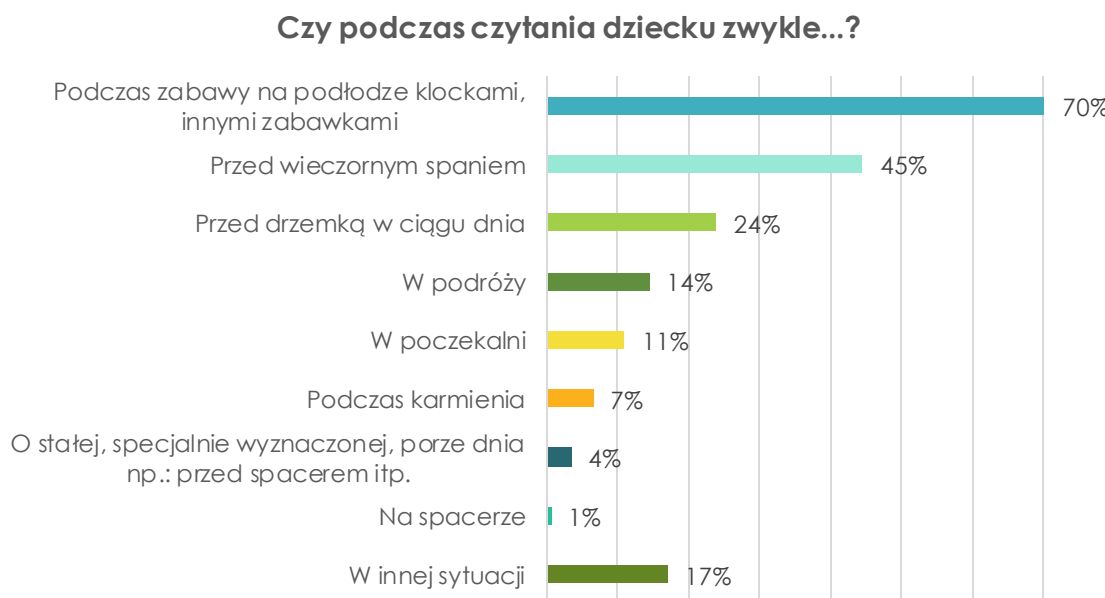
Z punktu widzenia działań Fundacji ABCXXI, najciekawsza jest grupa 4 – **Aspirujących**, która czyta „co drugi dzień” – nawet niewielka, dodatkowa interwencja w postaci działań badawczych sprawiła, że część osób z tej grupy znalazła się w następnej turze badania w grupie osób czytających codziennie. Zdecydowanie jest to obszar o dużym potencjale poprawy poprzez działania edukacyjne i informacyjne.

¹⁶ Badanie stanu czytelnictwa w Polsce 2014, TNS OBOP dla Biblioteki Narodowej, <http://www.bn.org.pl/download/document/1422018329.pdf>

7.3 W JAKICH SYTUACJACH RODZICE CZYTAJĄ?

Zasadniczo rodzice najczęściej czytają dziecku podczas zabawy z nim (70% odpowiedzi w CAWI 5), drugim najczęstszym momentem jest – bardzo tradycyjna – bajka na dobranoc (45% odpowiedzi).

Wykres 32 Zestawienie odpowiedzi na pytanie: Czy podczas czytania dziecku zwykle...?



Źródło 43 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI5. Na pytanie odpowiedziało 552 osoby.

Czytanie przede wszystkim w tych dwóch sytuacjach występuje niezależnie od tego, w jakim wieku były dzieci w momencie badania. Nie ma także jasnej zależności ze względu na to do jakiej grupy ze względu na wzory czytania rodzice zostali przypisani, widać jednak niewielkie różnice między punktami ciężkości. Rodzice, którzy czytają dłużej niż 20 minut (grupa **Bardzo zaangażowani**), częściej czytają przed spaniem – także przed drzemką w ciągu dnia – lub w podróży, niż rodzice, którzy czytają krócej niż 20 minut (grupy **Regularni** i **Aspirujący**).

Osoby, które czytają krócej niż 20 minut z wymienionych wcześniej grup **Regularni** i **Aspirujący**, bardziej niż inne preferują czytanie podczas zabawy.

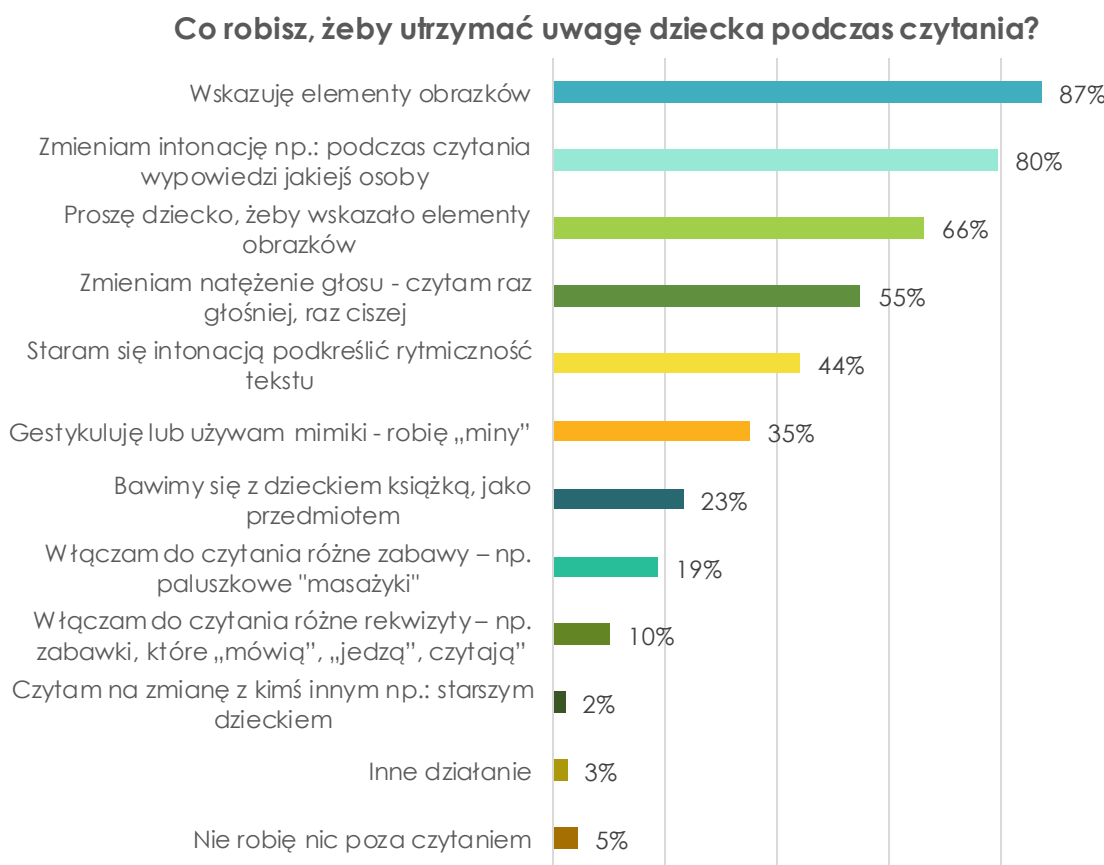
7.4 CZY PROCES CZYTANIA DZIECKU WYMAGA JAKICHŚ DODATKOWYCH BODŹCÓW, ABY GO UTRZYMAĆ?

W ankiecie CAWI 5 (wiek dzieci: 13 - 18 miesięcy) prawie 80% rodziców odpowiedziało, że ich dzieci domagają się czytania. Prawdopodobnie jest to efekt przyzwyczajenia dzieci do czytania.

Co więcej, według odpowiedzi rodziców z CAWI 4, 53% dzieci ma swoją ulubioną książkę, której najchętniej słucha. Starsze dzieci – jeśli są, a takich przypadków jest około 30% w badaniu – także biorą udział w czytaniu młodszemu rodzeństwu.

Oznacza to więc, że w przyszłości rodzice także będą czytali swoim dzieciom, gdyż one tak łatwo z tego nie zrezygnują, tym bardziej, że rodzice starają się, żeby czytanie dla maluchów było bardzo atrakcyjne. Według ich deklaracji z piątej części badania, tylko 5% respondentów nie robi nic, żeby utrzymać uwagę dziecka podczas czytania. Zdecydowana większość (87%) wskazuje elementy obrazków lub zmienia intonację podczas czytania. Ponad połowa rodziców angażuje w czytanie dziecko, prosząc je o wskazanie elementów obrazka (66%) lub zmienia natężenie głosu (55%). Rozkład tych i pozostałych odpowiedzi przedstawiono na wykresie poniżej:

Wykres 33 Zestawienie odpowiedzi na pytanie: Co robisz, żeby utrzymać uwagę dziecka podczas czytania?



Źródło 44 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI5. Na pytanie odpowiedziało 552 osoby.

Ponieważ sposoby rodziców na utrzymanie uwagi dziecka w znacznym stopniu opierają się na ilustracjach, nie dziwi odpowiedź, że to, co w największym stopniu pomaga w czytaniu dziecku, to właśnie „ładne obrazki” (82% odpowiedzi w CAWI 4). Drugi w kolejności czynnik wskazywany przez rodziców to dobry nastrój osoby czytającej (56% odpowiedzi) i – równie ważna według rodziców – ciekawa dla dziecka tematyka książki.

Odpowiedzi związane z zachowaniem, pewnym rytmem dnia, nie były dla rodziców tak ważne. Ponad 1/3 z respondentów wskazała, że czytaniu sprzyja przyzwyczajenie do sięgania po książkę, gdy tylko jest to możliwe, a jeszcze mniej – 1/5 osób wskazała stałą porę czytania.

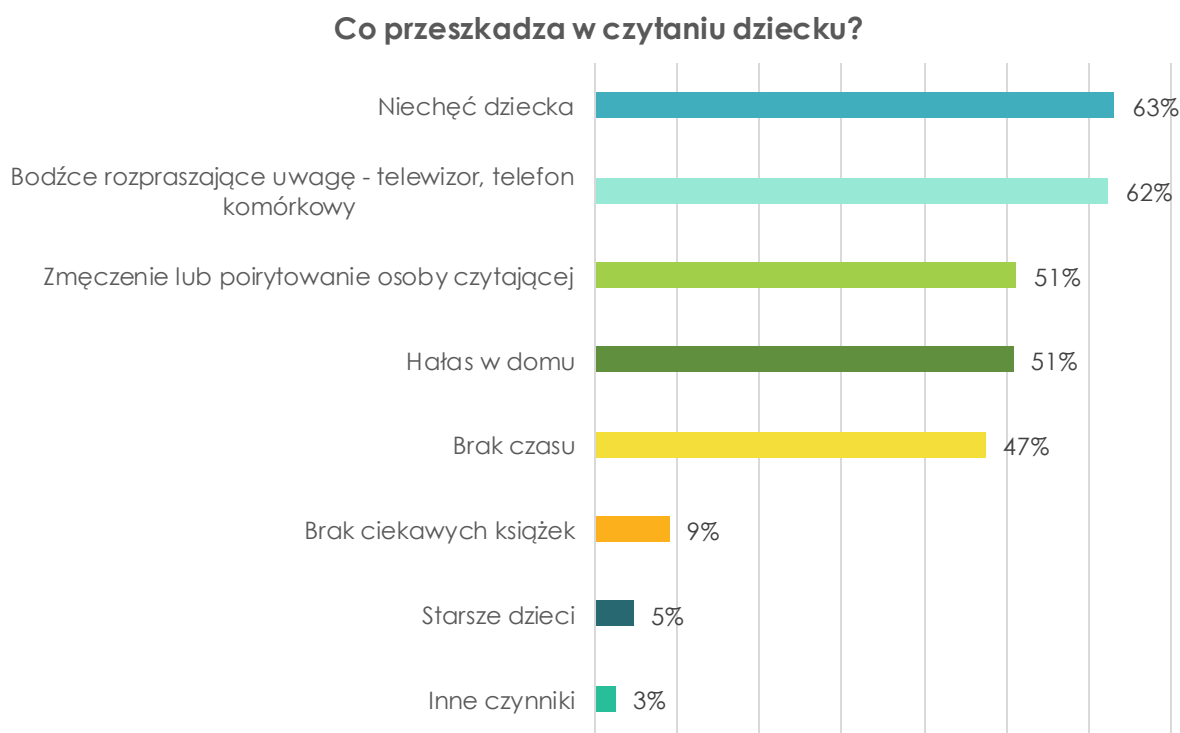
To rozróżnienie wydaje się ważne, ponieważ **wspiera hipotezę, że głównym motywatorem do aktualnego czytania dziecka jest przyjemność jaką rodzic czerpie z tego. Atrakcyjne obrazki, które ułatwiają wykonywanie tej czynności, dobry nastrój i zaangażowanie dziecka w historię, wspierają czytanie.** Wzmacnianie tych elementów, może skłonić innych rodziców do większego zaangażowania w czytanie dzieciom. A zatem czytanie jawi się jako czynność budująca więź między rodzicem a dzieckiem. Nie jest jedynie edukacyjnym elementem w ciągu dnia, ale przybliża do siebie osoby zaangażowane w czytanie, tworząc intymną więź.

Wydaje się, że podkreślanie czytania jako obowiązku, wyznaczanie mu stałej godziny, może być pomocne dla bardziej zaawansowanych rodziców, a odstraszać tych, którzy jeszcze nie są do tego przekonani. **Oddziaływanie na rodziców, którzy będą czytać swoim dzieciom, powinno odbywać się zatem wokół takich pojęć jak: bliskość, relacja, intymność bardziej aniżeli rozwój, edukacja, obowiązek.**

7.5 Co stanowi przeszkodę dla rodziców w podejmowaniu codziennego czytania, jak można ją niwelować?

Jakkolwiek wielu rodziców podejmuje trud czytania dzieciom, należy sobie zdawać sprawę, iż istnieją czynniki, które od czytania odwodzą. I tak okazuje się, że więcej czynników przeszkadza w czytaniu dziecku, niż wspiera ten proces. Poniżej przedstawiono wykres z odpowiedziami na pytanie zadane w CAWI 4:

Wykres 34 Zestawienie odpowiedzi na pytanie: Co przeszkadza w czytaniu dziecku?



Znudzenie i niechęć dziecka jest głównym czynnikiem utrudniającym czytanie. Z jednej strony jest to zupełnie naturalne, że niemowlę łatwo traci zainteresowanie daną zabawą. Z drugiej strony – w przeciwdziałaniu temu może pomóc lepsze informowanie rodziców, jak mogą uatrakcyjnić czytanie. Z omówionych wyżej odpowiedzi wynika, że tylko niewielki odsetek respondentów bawi się z dzieckiem podczas czytania w zabawy paluszkowe, „masażyki” itp. Potrzebna jest tu większa popularyzacja. Warto też wzbogacić arsenał rodziców o inne tego typu zabawy.

Drugim czynnikiem wskazywanym przez rodziców są różne bodźce rozpraszające uwagę. Jest to o tyle istotne, że rodzice najczęściej czytają dziecku podczas zabawy, a więc gdy telewizor, tablet lub telefon komórkowy znajdują się w zasięgu ręki. Najprostszym rozwiązaniem byłoby podniesienie nacisku w kampanii promującej czytanie dzieciom, na odpowiednie otoczenie, w jakim powinno się czytać, jednak może to spowodować, że czytanie będzie wydawać się odbiorcom kampanii trudne z względu na różne warunki, które trzeba spełnić.

Alternatywnym pomysłem może być włączenie w kampanię elementów trendu „low-media-child”¹⁷. Trudno mówić o ramach, w jakich można zdefiniować tę koncepcję, ponieważ jako ruch świadomych rodziców dopiero zaczyna się on formować. Jednak jego przesłanie wydaje się wyraźne – rodzice buntują się przeciwko takim sposobom wychowania dziecka, które wykorzystują różne bodźce rozpraszające uwagę za pośrednictwem urządzeń elektronicznych, a preferują bardziej aktywne i niestandardowe podejście do zabawy i szukają w tym zakresie nowych rozwiązań.

Kolejną trudnością jest brak czasu i zmęczenie wskazywane przez około połowę badanych. Być może podkreślanie informacji, że czytanie dziecku może być także przyjemne i ciekawe dla osoby czytającej, pomoże w przezwycięzeniu tej trudności.

Idąc za dwoma głównymi motywatorami – rozwojem językowym dziecka i tworzeniem bliskiej z nim więzi, można rozwijać przekaz kampanii w kierunku, który sprawi, że czytanie dziecku będzie bardziej atrakcyjne dla rodzica. Dla przykładu:

- Podkreślanie w przekazie medialnym aspektu tworzenia bliskiej relacji/więzi/intymności z dzieckiem dzięki czytaniu.
- Dołączenie do bajek i wierszy informacji o tym, jakich słów nauczy się dziecko. Pokaże to wymierne efekty dla rozwoju dziecka.
- Informowanie, jak rozwija się mowa i sposoby uczenia się, i jak czytanie pomaga w tych kwestiach.
- Podkreślanie, że czytanie dziecku pozytywnie wpływa na jego gotowość szkolną.

¹⁷ Na przykład: <http://becomingpeculiar.com/raising-a-low-media-toddler-why-bother-an-introduction/>
<http://www.mamanatural.com/how-to-raise-a-low-media-child/>

- Propozycje ciekawych zabaw, które można wykonywać przy okazji czytania, albo które mogą wynikać z czytania.
 - Wiersze i bajki ciekawe językowo, które będą interesujące dla rodzica.
-
- » **Kampania czytania dzieciom od urodzenia ma w sobie duży potencjał, który może wspomagać oddziaływanie szerszej i długotrwałej (od 2001 roku) kampanii społecznej Fundacji - „Cała Polska czyta dzieciom”.**
 - » **Rodzice czytają dzieciom najczęściej podczas zabawy, a dopiero na drugim miejscu jest czytanie „na dobranoc”. Większość rodziców używa podczas czytania obrazków – albo pokazując dziecku ich elementy, albo prosząc je o wskazanie. Alternatywą jest modulowanie głosu lub zmiana jego natężenia w trakcie czytania.**
 - » **Grupa osób, które czytają dzieciom od urodzenia, jest zróżnicowana. Najwięcej jest wśród nich osób, które zgodnie z zaleceniami Fundacji, czytają prawie codziennie do 20 minut. Świadczy o oddziaływaniu kampanii „Cała Polska czyta dzieciom”, ponieważ hasło tej kampanii zachęcało do czytania dzieciom właśnie 20 minut dziennie .**
 - » **Ważne jest także, że pozostałe grupy rodziców są podatne na interwencję, co oznacza, że niewielkim nakładem sił, można powiększyć grupę osób, które czytają dzieciom codziennie.**
 - » **Takie działania wymagają stosunkowo niewielkich nakładów. Zatem warto informować rodziców, jak mogą to robić lepiej i dbać o atrakcyjność ilustracji w książkach skierowanych do najmłodszych – zresztą „ładne obrazki” są tym, co według rodziców najbardziej pomaga w czytaniu dziecku.**

8 CZY WARTO CZYTAĆ DZIECKU OD URODZENIA?

Pytania badawcze: *Czy warto czytać dziecku od urodzenia? // Dlaczego warto czytać dziecku od urodzenia?*

Fundacja „ABCXXI - Cała Polska czyta dzieciom” oferując rodzicom małych dzieci Pierwszą Książkę Mojego Dziecka rozpoczęła w Polsce kampanię, która ma przyczynić się do rozwiązywania istotnych problemów związanych z rozwojem i wychowaniem dzieci.

Z doświadczeń Fundacji wynika, że współczesne dzieci coraz gorzej znają język, gdyż mają coraz mniej okazji do słuchania mówiących do nich i czytających im rodziców, a także do rozmów, wspólnych zabaw i ćwiczenia się w mówieniu. Rodzice poświęcają dzieciom coraz mniej czasu. Wielu z nich nie wie, że do dziecka trzeba od urodzenia dużo mówić, gdyż musi się ono dobrze osłuchać z językiem, zanim samo zacznie komunikować się werbalnie. Nie wiedzą też, że media elektroniczne nie są nauczycielem mowy. Ponieważ język jest podstawowym narzędziem myślenia, komunikacji z ludźmi i zdobywania wiedzy, deficyty językowe przekładają się na ograniczenia rozwojowe, problemy w karierze szkolnej, zawodowej i życiowej danej osoby.

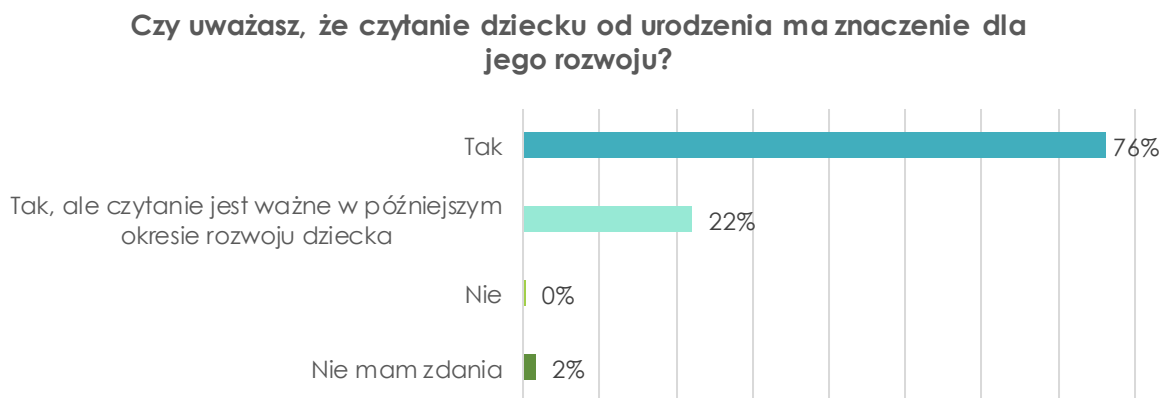
Aby przeciwdziałać temu niekorzystnemu trendowi, Fundacja „ABCXXI - Cała Polska czyta dzieciom” uruchomiła projekt polegający na przekazywaniu młodym mamom po urodzeniu dziecka bezpłatnego pakietu pn. „Pierwsza Książka Mojego Dziecka” (PKMD), złożonego z książki z tekstami dla rodziców i wierszami do czytania dziecku od urodzenia oraz DVD z filmem edukacyjnym i kołysankami. Treści edukacyjne mają przekonać dorosłych, że czytanie dziecku to najlepsza inwestycja w jego przyszłość.

Badanie było okazją do zbadania odbioru tej kampanii.

Większość rodziców dowiedziało się o tym, że warto czytać dziecku od urodzenia z reklam w telewizji lub radiu (42% odpowiedzi z CAWI 1, czyli 1017 osób), drugim źródłem wiedzy jest Internet (35% odpowiedzi), a trzecim – znajomi i rodzina (29%).

Ponad ¾ zapytanych rodziców uważa, że czytanie dziecku ma znaczenie dla jego rozwoju. Natomiast prawie 22% badanych jest zdania, że jest to ważne dla rozwoju, ale w starszym wieku, na innym etapie rozwoju dziecka. To przestrzeń do pracy dla Fundacji – osoby te przychylnie czytaniu nie rozumieją jaki jest związek wczesnego czytania z rozwojem dzieci.

Wykres 35 Zestawienie odpowiedzi na pytanie: Czy uważasz, że czytanie dziecku od urodzenia ma znaczenie dla jego rozwoju?



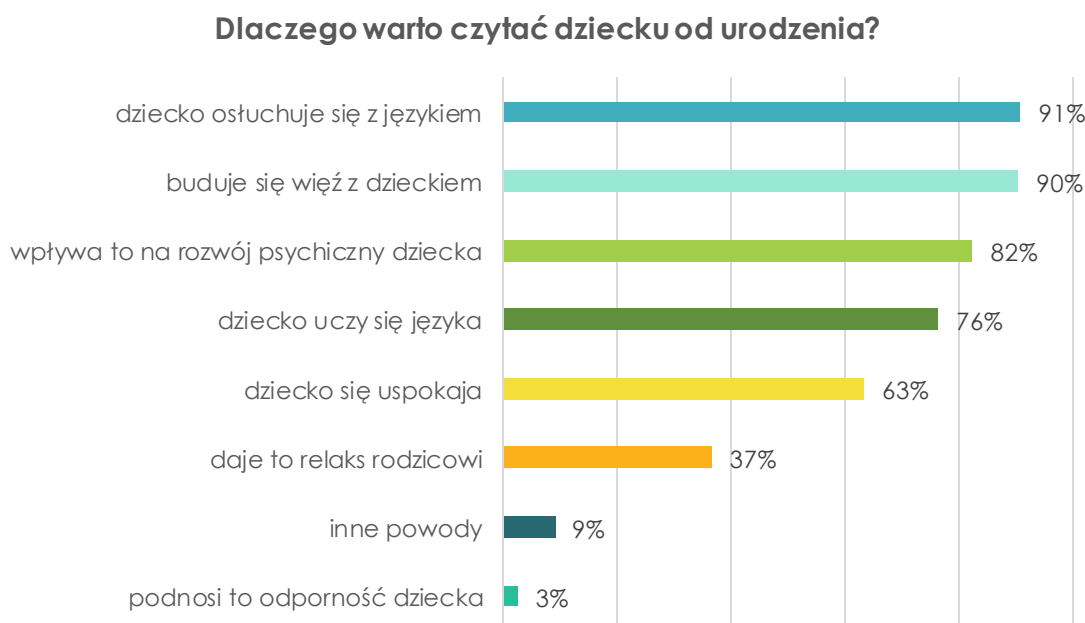
Źródło 46 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI 1. Na pytanie odpowiedziało 2435 osób.

Dodatkowo poproszono rodziców o uzasadnienie, dlaczego ich zdaniem warto czytać dziecku od urodzenia. Rodzice mogli wybrać w ankiecie kilka odpowiedzi, ale też mogli podać własne argumenty.

W opinii badanych warto czytać dziecku od urodzenia z przede wszystkim dlatego, że:

1. Jest to inwestycja w rozwój mowy - osłuchuje się ono z językiem (91% odpowiedzi), uczy się języka (76% odpowiedzi). Rodzice dostrzegają więc **wpływ wczesnego czytania na rozwój mowy i kompetencje językowe dziecka**.
2. Wspólne czytanie wpływa na rozwój więzi między rodzicem a dzieckiem (90% odpowiedzi) i wpływa na rozwój psychiczny dziecka (82%). **Czytanie jest dobroczynne dla psychicznego rozwoju dziecka**.
3. Czytanie dziecku jest po prostu miłe – zarówno dla dziecka, jak i dla rodzica: dziecko się uspokaja (65%) i daje to relaks rodzicowi (37%). Można więc stwierdzić, że jest to **pożądana forma spędzania czasu**.

Wykres 36 Zestawienie odpowiedzi osób, które uważają, że warto czytać dziecku od urodzenia) na pytanie: Dlaczego warto czytać dziecku od urodzenia?



Źródło 47 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI 1. Na pytanie odpowiedziało 2435 osób.

Rodzice podają też dodatkowe korzyści, wynikające z czytania dzieciom od urodzenia. Z jednej strony są to korzyści doraźne, które rodzice odczuwają już teraz:

Regularne czytanie dziecku porządkuje rytm dnia, dziecko lepiej zasypia. Czytanie wpisuje się w system rytuałów.

Pomaga przy wprowadzaniu określonych czynności o tej samej porze.

[CAWI 1]

Ponadto jest to forma zabawy z dzieckiem. Ale też są to korzyści „długoterminowe”, rodzaj inwestycji w intelektualny rozwój dziecka. Tu przede wszystkim rodzice podkreślają rozwijanie wyobraźni, poszerzanie wiedzy dziecka o świecie:

Dziecko zdobywa wiedzę o świecie i jest bardziej inteligentne.

Dziecko poznaje świat ludzi i rzeczy, rządzące nim prawa, schematy i związki przyczynowo-skutkowe, możliwe rozwiązania sytuacji, w których się znajduje, uczy się poprzez modelowanie

[CAWI 1]

Często wymienianą korzyścią jest kształtowanie nawyku czytania książek. Szczególnie doceniają to rodzice, którzy mają starsze dzieci i widzą już pozytywne efekty czytania dzieciom w ich wczesnym dzieciństwie.

Zachęca do sięgania przez dziecko w przyszłości po książki.

Dziecko będzie zaznajomione z czytaniem, będzie się mu to kojarzyło z czymś przyjemnym i atrakcyjnym, samo będzie częściej sięgać po książki.

Moje starsze dziecko dzięki temu ma bogatą wyobraźnię oraz zasób słów, chętnie czyta samodzielnie.

[CAWI 1]

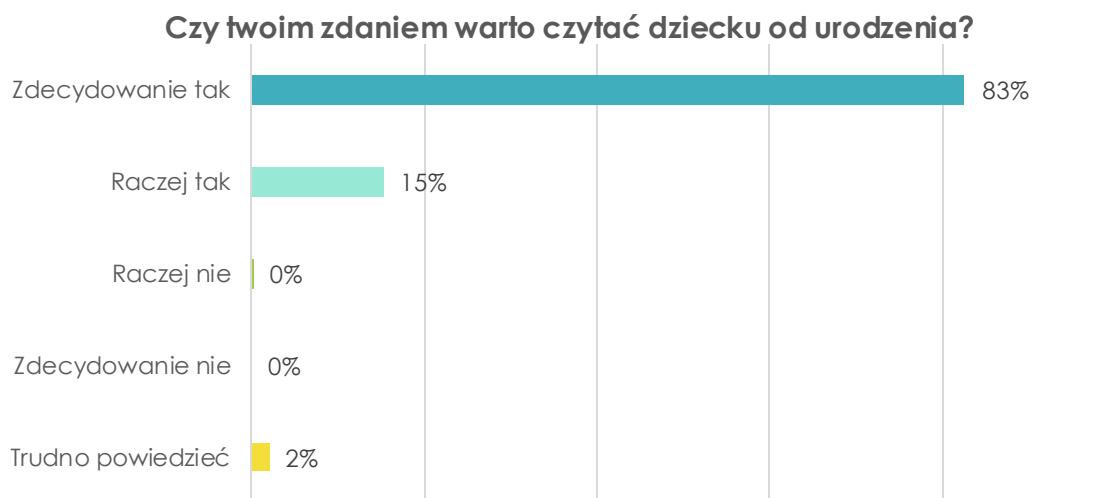
Ten aspekt potwierdza też raport Instytutu Badań Edukacyjnych na temat czytelnictwa dzieci i młodzieży¹⁸.

Z badania wynika między innymi, że w rodzinach uczniów czytających książki częste jest głośne czytanie dzieciom przez rodziców, gdy są one jeszcze w wieku przedszkolnym. Widoczny jest więcej wpływ wczesnego czytania na stosunek do książki i kształtowanie czytelniczych postaw i preferencji.

Pod koniec badania ponownie zadano pytanie rodzicom, czy warto czytać dziecku od urodzenia. Zdecydowanie pozytywną opinię o tym ma 83% rodziców, raczej pozytywną ma natomiast 15%. Widać więc pozytywną zmianę postaw – po prawie roku czytania dzieciom więcej rodziców jest przekonanych, że warto czytać dziecku od urodzenia. Być może w pewnym stopniu jest to też efekt udziału w badaniu na temat czytania dzieciom – dzięki czemu rodzice podchodzili do czytania swoim dzieciom bardziej świadomie.

¹⁸ IBE, Czytelnictwo dzieci i młodzieży, Warszawa 2014: <http://www.ibe.edu.pl/pl/media-prasa/aktualnosci-prasowe/409-fantastyka-dla-młodziezy-czytelniczy-hit-wsrod-uczniow>

Wykres 37: Zestawienie odpowiedzi na pytanie: Czy Warto czytać dziecku od urodzenia?



Źródło 48 Opracowanie własne na podstawie ankiety CAWI 5. Na pytanie odpowiedziało 552 osoby.

Pozytywne doświadczenia rodziców związane z czytaniem dziecku od urodzenia oraz wysokie kompetencje rodziców sprawiają, że rodzice mają dalszą gotowość, by czytać dziecku.

Zdecydowana większość (95%) deklaruje ponadto, że jeśli będą mieć kolejne dziecko, również będą mu czytać we wczesnym dzieciństwie.

- » **Podsumowując, według rodziców czytanie dziecku od urodzenia ma znaczenie dla jego rozwoju. Przede wszystkim jest to inwestycja w rozwój mowy i rodzice, biorący udział w badaniu, dostrzegają wpływ czytania od urodzenia na rozwój mowy ich dzieci - najpierw mowy biernej (rozumienie wyrazów usłyszanych przez dziecko), a następnie mowy czynnej – używanie przez dziecko poszczególnych wyrazów ze zrozumieniem.**
- » **Czytanie – w połączeniu z mówieniem do dziecka – podnosi jego kompetencje językowe, które u dzieci obserwowanych w badaniu nieco przewyższają średnią krajową. Czytanie przyzwyczaja dziecko do spędzania czasu z książką, co potwierdza fakt, że dzieci domagają się czytania i mają swoje ulubione tytuły.**
- » **Budowanie postaw czytelniczych zaczyna się we wczesnym dzieciństwie i niezbędne jest skojarzenie czytania z przyjemnością. Codzienne czytanie przez rodzica staje się przyjemnym dla obu stron rytuałem w ciągu dnia, które nie tylko uczy języka, ale pozwala dziecku przeżywać miłe emocje, daje poczucie bliskości z rodzicem i wpływa na rozwój więzi między rodzicem a dzieckiem. Wspólne spędzanie czasu z książką podnosi poczucie własnej wartości i daje mu dobry fundament pod dalszy wszechstronny rozwój intelektualny i psychiczny.**

9 WNIOSKI

Prezentujemy główne wnioski z badania sformułowane na podstawie analizy odpowiedzi respondentów, którzy brali udział w badaniu panelowym oraz dostępnej literatury.

- Grupa uczestnicząca w badaniu panelowym była stabilna pod względem cech społeczno-demograficznych. W pierwszej ankiecie wzięło udział ok 2500 respondentów, a w ostatniej – ponad 550 osób. Jednak mimo zmniejszania się grupy badanej (co jest charakterystyczne dla badań panelowych), wiele cech w ujęciu procentowym pozostało na tym samym poziomie: wykształcenie, miejsce zamieszkania, postawy związane z czytaniem czy proporcje między rodzicami chłopców i dziewczynek.
- Pierwsza Książka Mojego Dziecka jest atrakcyjną propozycją zarówno dla dzieci, jak i rodziców. Rodzice posiadający PKMD pozytywnie oceniają treści skierowane do dzieci oraz ilustracje (ponad 70%), a także treści adresowane do nich samych (ponad 60%). Rodzice w większości uważają, że jest to przydatna dla nich publikacja, ale przede wszystkim korzystają z książki, w mniejszym stopniu sięgają po płytę DVD z filmem i kołysankami, które były do niej dołączone.
- Ok 60% respondentów posiadających PKMD uważa, że dzieci pozytywnie odbierają PKMD, w przypadku 30% rodziców książka jest odbierana tak samo jak inne publikacje dla dzieci. Pozytywne reakcje dzieci na książeczkę PKMD nie są zróżnicowane, gdy przyjrzymy się wiekowi dzieci. Jest ona więc dobrze postrzegana niezależnie czy dziecko ma 1 czy 7 miesięcy a zatem można powiedzieć, że PKMD „rośnie” z dzieckiem. Książka nie traci na atrakcyjności wraz z wiekiem dziecka, i jest wykorzystywana wielokrotnie.
W związku z tak pozytywnym odbiorem Pierwszej Książki Mojego Dziecka oraz jej wysokiej użyteczności dla dzieci i rodziców, należy dalej realizować projekt i w ten sposób zwiększać świadomość wśród rodziców, że warto czytać dzieciom od urodzenia.
- Zdecydowana większość rodziców (ponad 80%) jest przekonana, że warto czytać dzieciom od urodzenia. W badaniu zauważono narastanie tego przekonania wraz z wiekiem dziecka, co może być jednak związane z efektem samego badania o tej tematyce. Natomiast prawie wszyscy badani (95%) deklarują też, że jeśli będą mieć następne dziecko, również będą mu czytać od urodzenia.
- Rodzice, którzy czytają swoim dzieciom od urodzenia, to osoby świadome, posiadające stosunkowo wysokie kompetencje rodzicielskie. Może to być uwarunkowane faktem, iż w badaniu brały udział w zdecydowanej większości kobiety (99%), z wyższym wykształceniem (60%), które zdecydowały się na dziecko później niż jest to typowe dla Polski. Przy takiej konstrukcji panelu trudno wnioskować o ojcach dzieci. Musimy raczej bazować na wizji rodziny, którą reprezentują i odtwarzają mamy.

- Dominujący model rodziny, jaki wyłania się z badania, to 2+1 – dwoje rodziców i jedno dziecko. W ponad 80% przypadków są to związki formalne. Niemal 70% dzieci z badanych rodzin to jedynacy. Znaczna grupa matek (40%) urodziła swoje dzieci po 30. roku życia, wiele z nich w ciąży przygotowywało się do tego, aby zapewnić swoim dzieciom jak najlepszy rozwój. Co interesujące, pomimo posiadania małego dziecka 40% matek pracowało i tylko 40% deklarowało, że są na urlopie macierzyńskim.
- Wśród badanych ok 10% rodziców deklaruje, że czyta swojemu dziecku codziennie, powyżej 20 minut dziennie. Takie osoby nazywamy w badaniu Gorliwymi Czytelnikami. Najliczniejsza jest grupa osób, które czytają codziennie, ale krócej niż 20 minut (regularni). Jest to odpowiedź, a zarazem miara skuteczności kampanii edukacyjnej Fundacji „Cała Polska czyta dzieciom”, która propagowała taki właśnie sposób czytania najmłodszym. W badaniu udało się wyłonić 7 typów rodziców czytających swoim dzieciom. Typologia ta (szczegółowo opisana w tekście) powstała w oparciu o zestawienie odpowiedzi na pytania o długość oraz częstotliwość czytania dzieciom. Uwidacznia ona dużą, dość stabilną grupę osób, dla których czytanie dziecku jest ważne. Ciekawe z punktu widzenia potencjalnych działań Fundacji są natomiast grupy osób czytających co drugi dzień – stanowią one ok 30% respondentów. Te osoby można niewielkim wysiłkiem włączyć do głównego nurtu czytających rodziców. Ponadto zarysowuje się duża grupa osób (ok 40-50%), które czytają codziennie jednak krócej niż zalecane 20 minut. One również są potencjalnie ważnymi odbiorcami działań edukacyjnych Fundacji.
- Respondenci deklarowali się jako osoby czytające – ¼ czyta kilka razy w tygodniu, a kolejnych 15% badanych czyta codziennie. Ma to związek z relatywnie wysokim wykształceniem osób znajdujących się w panelu, nie ma natomiast raczej związku z miejscem zamieszkania (miasto-wieś). Dane te są zbieżne z wynikami badania Biblioteki Narodowej dotyczącego czytelnictwa Polaków, z których wynika, że tylko 40% Polaków czyta książki¹⁹. Ponadto w badaniach tych stwierdzono istnienie związku między częstym czytaniem rodziców i częstym czytaniem swoim dzieciom.
- Większość rodziców czyta dzieciom podczas zabawy, pokazując dzieciom w książce elementy obrazków - dlatego ilustracje są bardzo ważnym czynnikiem wspierającym czytanie. Rodzice starają się utrzymać uwagę dziecka podczas czytania głównie poprzez zaangażowanie dziecka w oglądanie ilustracji oraz własną aktywność – tj. zmianę intonacji głosu czy rytmu czytania. Niewielu stosuje czytanie w skojarzeniu z zabawami proponowanymi w PKMD (np. paluszkową czy odtwarzanie historii zawartej w książce poprzez inscenizację). Czytanie jest zatem czynnością samą w sobie, a nie wstępem do innych aktywności. Duża grupa osób (ok. 45%) czyta dziecku przed spaniem – ma ono wtedy charakter rytuału wieczornego i wyciszenia. W taki właśnie sposób czytają najczęściej osoby, które czytają dzieciom długo i często.

¹⁹ Biblioteka Narodowa, *Stan czytelnictwa w Polsce – najnowsze wyniki*, Warszawa 2015, <http://www.bn.org.pl/download/document/1297852787.pdf>

- Pomimo, iż respondentami w badaniu były głównie matki, czytanie dzieciom nie jest tylko ich domeną. Aż 43% mam odpowiada, że czytanie dziecku dzieli z ojcem dziecka. Wszelkie działania związane z propagowaniem czytelnictwa powinny być zatem kierowane nie tylko do mam, ale i do ojców.
- Rozwój większości dzieci, które pośrednio były objęte badaniem, przebiega prawidłowo we wszystkich obszarach: fizycznym, psychicznym, społecznym, czy językowym. Dzieci stopniowo osiągają teoretycznie ustalone etapy rozwoju. 30% rodziców uważa, że ich dzieci rozwijają się szybciej niż inne, zaś większość rodziców jest zdania, że rozwój przebiega w podobnym tempie, jak u innych dzieci.
- Mowa dzieci również rozwija się prawidłowo. Można dostrzec, że lepiej rozwinięta jest mowa bierna (rozumienie słów), niż mowa czynna, co jest charakterystyczne dla tego etapu rozwoju dzieci. Na rozwój mowy biernej ma też wpływ czytanie dzieciom, ponieważ jednak nie było tu grupy porównawczej (której nie czytano), trudno stwierdzić, czy i jak duży był to wpływ. Na obecnym etapie rozwoju dzieci trudno jest zaobserwować inne umiejętności, cechy, które świadczyłyby o wysokich kompetencjach językowych dzieci. Jednak zdecydowana większość rodziców uważa, że dopiero za jakiś czas będzie widoczny wpływ czytania na rozwój mowy u dzieci – gdy pójda do przedszkola albo do szkoły. Wskazane jest tym samym ponowne dotarcie do grupy badanej za 4-6 lat, gdy dzieci będą w wieku przedszkolnym i będą wchodzić w wiek szkolny. Wówczas warto będzie sprawdzić, na jakim poziomie są kompetencje językowe dzieci, którym rodzice czytają od urodzenia.
- Dla matek ważne jest budowanie więzi ze swoimi dziećmi, w rodzinie i budowanie atmosfery pełnej miłości. To najczęściej wskazywane przez nie wartości. Czytanie w równym stopniu jest kojarzone z takimi obszarami jak budowanie relacji z dzieckiem, czy bliskość i przyjemnie spędzony czas, co z podejściem czysto edukacyjnym związanym z rozwojem dziecka. Warto podkreślić, że choć wspieranie rozwoju języka i mowy było ważne, budowanie relacji z dzieckiem było dla badanych równie ważne jako efekt czytania dziecku. Dlatego oddziaływanie na rodziców, którzy będą czytać swoim dzieciom, powinno odbywać się zatem wokół takich pojęć jak: bliskość, relacja, intymność bardziej aniżeli rozwój, edukacja, obowiązek.
- W zebranych danych wyłania się obraz współczesnej rodziny relatywnie dobrze wykształconej, nastawionej na budowanie wewnętrznych relacji i w wysokim stopniu dbającej o rozwój dziecka. Podział obowiązków jaki rysuje się w badaniu wskazuje natomiast na demokratyczny typ rodziny, gdzie podział zadań również związanych z dzieckiem jest dostępny dla obojga rodziców.